

Willi Stoph
w Warszawie

7 bm. w drodze z Moskwy z posiedzenia RWPG zatrzymał się w Warszawie członek Biura Politycznego SED urzędujący przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stoph, który przewodniczy rządowej delegacji NRD na XXXI Międzynarodowe Targi Poznańskie.

W godzinach południowych prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz podejmował gością śniadaniem.

Na otwarcie MTP przybyli ponadto do Warszawy: delegacja Bułgarii z wicepremierem Georgi Cankovem na czele; Rumunii, z min. przemysłu lekkiego Aleksandru Senkovicem i Albanii, z wiceministrem handlu Gogo-Cozma na czele.

Rok XVIII
Wydanie APoznań,
sobota, 9 czerwca 1962Cena 50 gr
Nr 136 (5704)

W całym kraju słonecznie

Opadają wody — rolnicy przyspieszają prace

Nareszcie piękna pogoda, co prawda wczorajszy ranek był jeszcze chłodny wcale nie czerwcowy, ale synoptycy PIHM zapowiedzieli że będzie już słonecznie i ciepło, a co najważniejsze, że taka aura utrzyma się przez dłuższy czas.

Najbardziej cieszą się z tego chyba rolnicy, którzy gdzie tylko jest to możliwe, wyszli w pole aby kończyć siew buraków i sadzenie ziemniaków. Prowadzą też oni prace pielęgnacyjne na uprawach bardzo w br. zachwaszczonych.

Pomyślnie meldunki nadeszły również z terenów zagrożonych powodzią. Poziom wód wszędzie obniża się.

Na Lubelszczyźnie w okolicach Puław przez ostatnią dobę trwała walka z wdzierającą się wodą na wały po-

między Parchatka i Wiosowicami koło Puław. Zakończyła się ona pokonaniem żywiołu. Dzięki powszechnej mobilizacji i ofiarności ludności oraz pomocy wojska, milicji i strażnicy pożarnej udało się uchronić pola przed zalaniem. Stan wody na Wiśle jest jeszcze wysoki, punkt kulminacyjny już jednak minął i kilka dni słońca wystarczy, aby niebezpieczeństwo zostało całkowicie zażegnane.

Na Kielecczyźnie woda w rzekach i potokach opada. Wykorzystują to rolnicy i likwidują sztuczne jeziora, powstające na polach i łąkach wskutek nadmiernych opadów i wylewów. Na osuszonych polach rolnicy zamierzają zasadzić ziemniaki lub siał rośliny pastewne. Odpowiednie ilości sadzeniaków i nasion zarezerwowały gminne spółdzielnie.

Wody na Odrze, nie grożące zresztą powodzią w okresie deszczów, nadal opadają.

Na terenach woj. krakowskiego nie dało się jeszcze wczoraj rano wznowić prac polowych, ale nastąpi to nie-

bawem. Temperatura bowiem wzrasta z każdą godziną.

Warto wspomnieć, że n.e. tylko specjaliści PIHM przypowiadają dłuższy okres pięknej pogody. Również w ludowej tradycji utarło się przekonanie, że czeka nas co najmniej 40 dni słonecznych, skoro taka pogoda panowała 8 czerwca — a więc w dniu kalendarzowego Miedarda.

PAP

ZSRR domaga się położenia kresu
prowokacjom w stosunku do NRD

„Rząd radziecki oczekuje, iż rząd W. Brytanii podejmie nieodwrotne kroki zmierzające do uniemożliwienia prowokacji w stosunku do NRD” — stwierdza nota przekazana w dniu 7 bm. przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ambasadzie W. Brytanii w Moskwie.

W dniach 23, 24, 26 i 27 maja — głosi nota — doszło do szeregu niebezpiecznych prowokacji ze strony policji zachodniobermberskiej, jak również faszystowskich elementów z Berlina zachodniego, wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W szczególności 23 maja policjanci zachodniobermberscy na granicy brytyjskiego



Nowa „Nysa”

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich polski przemysł samochodowy wystawia między innymi mikrobusy „Nysa”. Samochody te (na zdjęciu) zyskują sobie coraz większą popularność dzięki ciągłym sławom wytwórców o wygodę i elegancję.

Fot. — K. Przychodzki

Pomoc i współpraca
przy budowie odkrywek

W Warszawie odbyło się 13 posiedzenie polsko-niemieckiej komisji mieszanej dla spraw związanych z realizacją polsko-niemieckiej umowy w sprawie współpracy przy budowie nowych kopalni odkrywkowych węgla brunatnego w PRL (umowa z dn. 17 IV. 1957 roku).

Niezależnie od kontroli stanu obustronnych zobowiązań związanych z realizacją umowy, powzięto szereg ważnych uchwał, dotyczących m. in. ustalenia dostaw sprzętu dla nowej kopalni odkrywkowej „Kazimierz” oraz wymiany doświadczeń w dziedzinie wykorzystania sprzętu górnictwa odkrywkowego. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. Na północy możliwy wzrost zachmurzenia i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na południowym wschodzie do 25 st. na zachodzie.

tego rodzaju imprezach. Szczególne znaczenie przywiązujemy do Międzynarodowych Targów w Poznaniu. Wynika to stąd, że imprezę tę organizuje nasz najbliższy sąsiad, kraj, z którym łączą nas i łączą tysiącnie więzy tak w przeszłości jak i teraźniejszości. Wynika to także stąd, że Targi Poznańskie przykuwają uwagę krajów Wschodu i Zachodu jako miejsce sprzedaży towarów i zawierania umów handlowych. Nasz udział w Targach Poznańskich stał się już tradycją. Można wyrazić pewność, że również i XXXI Międzynarodowe Targi Poznańskie staną się wydarzeniem, które odegra poważną rolę w umocnieniu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między narodami”.

ZSRR wystawia na obecnych Targach około 4 tys. eksponatów przy czym wyboru na Targi dokonano przede wszystkim z myślą o tym, co może najbardziej zainteresować Polskę. Jak wiadomo nasze obroty z ZSRR rosną z roku na rok i w bież. roku wynoszą ok. 4,5 miliarda zł, co stanowi ponad 30 proc. całego polskiego handlu zagranicznego. Radziecki pawilon

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja Charkowa
gości w Poznańskim

Poznań i Wielkopolska od dłuższego czasu utrzymują żywe kontakty z Charkowem i obwodem charkowskim na Ukrainie radzieckiej. Niedawno powróciła stamtąd delegacja działaczy rolnych naszego województwa. Wczoraj natomiast do Poznania przybyła trzyosobowa delegacja, w składzie: Leonid Lebiediew — kierownik wydziału rolnego charkowskiego obwodowego komitetu partyjnego, Iwan Szulga — agronom kołchozu im. Lenina i Anatoli Klein — mechanizator sowchozu „Krasnaja Wołna”.

Wymienione osoby są gośćmi Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Zwiędza one w najbliższych dniach szereg państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych; Ośrodek Postępu Technicznego i Racjonalizacji PGR w Czempińu, Stację Inseminacji na Naranowicach, gospodarstwo Instytutu Zootechniki w Pawłowicach, a ponadto Poznański Instytut Ochrony Roślin. Przewidziano także zwiedzanie przez radzieckich gości — Międzynarodowych Targów. Nastąpi również spotkanie delegacji charkowskiej z kierownictwem KW PZPR. (pż)

Jubileusz
polskiego rzemiosła

8 bm. rzemiosło nasze obchodziło 15-lecie działalności Związku Izb Rzemieślniczych.

Centralna uroczystość jubileuszowa w stolicy rozpoczęła się od złożenia wienca pod pomnikiem Jana Kilińskiego. Następnie w Domu Rzemiosła odbyło się okolicznościowe posiedzenie Rady ZIR z udziałem przedstawicieli izb rzemieślniczych z całego kraju.

Referat obrazujący 15-letni dorobek samorządu rzemieślniczego wygłosił prezes WIR Julian Sadowski.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej pracy przekazał polskiemu rzemiosłu wicepremier E. Szyr. (PAP)

16 tys. młodzieży
ukończy w tym roku studia wyższe

W bieżącym roku, jak się przewiduje, opuści wyższe uczelnie około 16 tysięcy absolwentów. O ile więc wszyscy studenci ostatniego roku studiów uzyskają dyplomy w terminie, nasz kraj otrzyma poważny zastrzyk kadr z wyższym wykształceniem.

W przemyśle powinno podjąć w tym roku pracę ponad 4700 młodych inżynierów kończących obecnie politechniki. Zgodnie z przepisami, rozpoczną ją wstępnym stażem bezpośrednio w produkcji.

Uniwersytety kończy ponad 3300 słuchaczy. Dużą część absolwentów zasili jako nauczyciele nasze szkolnictwo, a także administrację i placówki kultury.

Wyższe szkoły rolnicze powinny opuścić w bież. roku przeszło 1900 inżynierów-rolników, ogrodników, leśników, specjalistów ekonomiki i organizacji rolnictwa, lekarzy weterynarii.

W wyższych szkołach ekonomicznych dyplomy powinno otrzymać 750 fachowców w dziedzinie finansów, statystyki, ekonomiki przemysłu, transportu, handlu wewnętrznego i zagranicznego, towaroznawstwa i innych specjalności.

Wzrosną również szeregi służby zdrowia, gdyż w szpitalach, przychodniach, aptekach i przemyśle farmaceutycznym powinno podjąć pracę ponad 4300 młodych lekarzy medycyny, stomatologii oraz magistrów farmacji.

Należy też wspomnieć o absolwentach wyższych szkół artystycznych. Uczelnie muzyczne, plastyczne i teatralno-filmowe opuścić ma ogółem ponad 600 osób.

Przybędzie nam też z tytułem magistra wychowania fi-

zycznego 350 nowych instruktorów w klubach sportowych i nauczycieli wf w szkolnictwie.

Radosne święto

W niedzielę cała wielkopolska wieś uroczystie obchodzi Święto Ludowe. Ustanowione w 1927 roku na kongresie Stronnictwa Chłopskiego, Święto Ludowe przekształciło się przed wojną w manifestacyjny protest przeciwko niesprawiedliwości społecznej. Stało się tym dla chłopów, czym dla robotników był dzień 1 Maja. Właśnie trzydziści lat temu zginęli pierwsi chłopci, uczestnicy ludowych pochodów na Lubelszczyźnie.

Dzisiejsze Święto Ludowe w odczynie robotniczo-chłopskiej ma prawdziwie radosny charakter. Chłopi mogą bez przeszkód świętować swój dzień, zdobyć domy zieleni, organizować uroczyste pochody, wiece, koncerty, zawody sportowe i zabawy. Jak Wielkopolska długa i szeroka — zabrzmią tej niedzieli dźwięki wiejskich kapel, roztańczą się na estradach młodzież. Przy wspólnych stołach zasiadą rolnicy i zaproszeni z miasta robotnicy. Przecież tegoroczne Święto Ludowe odbywa się w Wielkopolsce pod hasłem: przemysł — rolnictwo. Dlatego też w centralnym punkcie uroczystości wojewódzkich w Kaźmierzu pod Szamotułami urządziła się wielka wystawa maszyn rolniczych.

Nie przypadkowo wybrano tę miejscowość. Gromada znana jest w powiecie i województwie ze śmiałych

początków mechanizacyjnych. W gromadzie pracuje 18 kompletnych zestawów maszynowych, a do końca bieżącej 5-letki tamtejsi rolnicy pragną powiększyć swój stan posiadania do 33 zestawów. Siedem kółek rolniczych w gromadzie oprócz zakupu wspomnianych maszyn zamierza zorganizować międzykółkową spółdzielnię, która będzie prowadziła warsztat naprawy, kierowała garażami, fermą kur, wypalnią cieląt. W tej chwili kółka rolnicze dysponują majątkiem trwałym w wysokości ponad trzech milionów złotych. Zdolały wykorzystać 3,5 miliona złotych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, czyli prawie w stu procentach należne im z tego tytułu sumy.

Swoje wyniki gromada Kaźmierz zawdzięcza w dużej mierze inicjatywie społecznej członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, którzy w zgodzie współpracy z członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej starają się wprowadzać postępowe metody produkcji. W gromadzie Kaźmierz działa sześć kół ZSL. Większość członków należy do kółek rolniczych.

Dlatego właśnie wybrano Kaźmierz. Centralne uroczystości wojewódzkie zgromadzą delegacje z wsi i miast Wielkopolski. Po wiece goście obejrzą występy artystyczne zespołu „Calisia”,

zespołów regionalnych z Baborówka, Pamiątkowa, Międzychodu. Odbędzie się spartakiada sportowa, przewidziano rajd motorowy LPŻ. Oprócz wystawy maszyn rolniczych, WZGS zorganizuje kiermasz handlowy.

Ochody Święta Ludowego odbędą się ponadto w Poznańskim w 36 punktach rejonowych i 18 powiatowych. Poprzedziły je otwarte zebrania kół ZSL i POP w poszczególnych wsiach, akademie i spotkania z działaczami ludowymi. Ludność wielkopolskiej wsi podjęła liczne zobowiązania. Wartość czynów drogowych (tylko w robociznie) oblicza się na 670 tysięcy zł. W 21 miejscowościach naprawi się lub zbuduje 25 km nawierzchni dróg lokalnych, na przykład w Kraszewicach powiat ostrzeszowski, w Lewicach powiat międzychodzki 3,5 km. Niezależnie od tego, niektóre wsie zobowiązały się — na przykład Pawłowice w powiecie leszczyńskim — założyć przewody kanalizacyjne, w Belęcinie pow. leszczyński postanowiono budować dwie izby lekcyjne szkoły, w Brzeźnie pow. wągrowiecki zaadaptować budynek b. gorzelni na garaż kółka rolnicze.

W związku z obchodami Święta Ludowego powstają w województwie nowe koła ZSL, jak na przykład w Pomeranach w pow. kaliskim, Tworzanach i Pomykowie w pow. leszczyńskim.

Tegoroczne ludowe święto, organizowane wspólnie przez ZSL i PZPR, będzie jeszcze jedną manifestacją sojuszu robotniczo-chłopskiego. (mp)

Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów - członków RWPG

W dniach 6-7 czerwca 1962 roku w Moskwie odbyła się narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów - członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W naradzie wzięli udział pierwsi sekretarze komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie rządów Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, Mongolska Republika Ludowa na prośbę swego rządu została przyjęta w poczet członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Uczestnicy narady wszechstronnie rozpatrzyli stan stosunków gospodarczych między krajami - członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i omówili sprawy dalszego rozszerzenia i umocnienia współpracy gospodarczej między nimi w związku z wkroczeniem światowego systemu socjalistycznego w nowy etap rozwoju.

Narada stwierdziła, że kraje wspólnoty socjalistycznej niezmienne przodują, jeśli chodzi o tempo rozwoju gospodarki, że wyprzedzają państwa kapitalistyczne w szeregu najważniejszych wskaźników światowego postępu nauki i techniki. W ciągu czterech lat (1958-

1961) przeciętne roczne tempo wzrostu przemysłu w krajach socjalistycznych wynosiło około 13 proc., to znaczy było blisko trzy razy większe niż tempo rozwoju przemysłowego w krajach kapitalistycznych. Udział produkcji przemysłowej krajów socjalizmu w ogólnoswiatowej produkcji przemysłowej nieprzerwanie wzrasta i wynosi obecnie około 37 proc. w porównaniu z 27 proc. w roku 1955. Gospodarka krajów socjalistycznych nabiera coraz wyraźniej charakteru przemysłowego.

Socjalizm odniósł historyczne zwycięstwo także w rolnictwie. W całym systemie socjalizmu udział sektora socjalistycznego w ogólnej powierzchni użytków rolnych przekracza 90 proc. System spółdzielczy, trwale się umacniając, otwiera przed rolnictwem państw socjalistycznych perspektywę szybkiego rozwoju produkcji rolnej.

W oparciu o sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej stale podnosi się stopa życiowa ludzi pracy.

Światowy system socjalistyczny pewnie kroczy do decydującego zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym z kapitalizmem. W niedalekiej przyszłości system socjalistyczny prześcignie światowy system kapitalistyczny pod względem ogólnych rozmiarów produkcji przemysłowej i rolnej. W całej rożniowości potwierdziły się przewidywania wielkiego Lenina: kraje zwycięskiego socjalizmu wywierają wpływ na bieg wydarzeń głównie przez

swój rozwój gospodarczy. Sukcesy krajów socjalistycznych w pokojowym rozwoju gospodarki, w podnoszeniu stopy życiowej ludności ukazują przewagę socjalizmu nad kapitalizmem, stwarzają najbardziej sprzyjające warunki dla ruchu rewolucyjnego i narodowo-wyzwoleńczego, dla utrwalenia pokoju na całym świecie.

Narada podkreśliła, że sukcesy w krajach światowego systemu socjalistycznego osiągnięto dzięki właściwemu stosowaniu ogólnych prawidłowości budownictwa socjalistycznego i uwzględnianiu konkretnych cech szczególnych każdego kraju oraz interesów wspólnoty krajów socjalistycznych, dzięki wysiłkom narodów tych krajów, ich ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy.

Obiektywne prawidłowości budownictwa socjalistycznego, szybki rozwój sił wytwórczych państw socjalizmu, wspólnota żywotnych interesów narodów tych krajów sprawiają, iż następuje coraz większe zbliżenie między gospodarkami narodowymi poszczególnych krajów. Niezbędnym warunkiem dalszego rozwoju światowego systemu socjalizmu jest jak najpełniejsze wykorzystanie możliwości gospodarczych każdego kraju i wszystkich zalet współpracy gospodarczej. Takie organiczne połączenie rozwoju gospodarki narodowej z rozwojem i umacnianiem się światowego gospodarczego systemu socjalistycznego stwarza w każdym kraju najkorzystniejsze warunki do pomyślnego przezwyciężenia trudności wzrostu, pojawiających się w trakcie budownictwa socjalistycznego, i do szybkiego marszu naprzód.

Uczestnicy narady stwierdzili jednomyślnie, że współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna krajów członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej znacznie się umocniła i rozszerzyła. W oparciu o konsekwentne realizowanie zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy dokonano koordynacji narodowych planów gospodarczych krajów RWPG na okres pięcioletni i na okres dłuższy. Nastąpił dalszy rozwój specjalizacji i kooperacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle budowy maszyn i w przemyśle chemicznym. Podział pracy w przemyśle budowy maszyn przyczynił się do zwiększenia wzajemnych dostaw maszyn i sprzętu; ich wartość wzrosła w roku 1961 w porównaniu z rokiem 1958 prawie 1,7 raza.

Rozszerzyła się współpraca gospodarcza w dziedzinie rozwoju bazy surowcowej. Trwają prace nad zespolem systemów energetycznych państw RWPG, w budowie znajduje się rurociąg naftowy „Przyjaźń”, którym transportować się będzie ropa naftowa i produkty naftowe z ZSRR do europejskich krajów demokracji ludowej, zrealizowano szereg innych wspólnych przedsięwzięć, zmierzających do dalszego rozwoju gospodarki krajów RWPG. Jeszcze bardziej owocna i jeszcze skuteczniejsza stała się współpraca naukowo-techniczna.

Poważnie umocniły się więzy wymiany handlowej między krajami socjalistycznymi. W latach 1959-61 tempo wzrostu wymiany towarowej między krajami RWPG wynosiło rocznie 14,2 proc. wobec 8,5 proc. w okresie 1956-58. Rozszerzają się kontakty całego obozu socjalistycznego z państwami starożytnymi i nowymi gospodarczo: przy czynia się to do dalszego rozwoju gospodarczego tych krajów i do podniesienia materialnego poziomu życia narodów tych państw.

Uczestnicy narady uważają, że pomyślnie osiągnięte przez kraje światowego obozu socjalistycznego celów wytyczonych w 1960 r. przez listopadową naradę przedstawicieli 81 partii komunistycznych i robotniczych oraz rozwiązanie gigantycznych zadań budowy komunizmu, którego perspektywy nakreślił XXII Zjazd KPZR, wymagają jeszcze ścisłej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów socjalistycznych, stworzenia bardziej sprzyjających warunków do rozszerzania i właściwego kształtowania międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Uczestnicy narady zaaprobowali opracowane przez XV sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej „podstawowe za-

sady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy” i zalecili przyjęcie ich jako podstawę przy opracowywaniu skutecznego perspektywicznego programu współpracy gospodarczej krajów członków RWPG.

Uznano, że podstawową metodą działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na najbliższy okres jest koordynacja perspektywicznych i bieżących planów gospodarczych krajów - członków RWPG, co pozwoli na najracjonalniejsze wykorzystanie istniejących w krajach zasobów w celu jak najszybszego rozwoju gospodarki każdego kraju przy uwzględnieniu stopniowego zmniejszania się różnicy w poziomie rozwoju gospodarczego oraz przy spieszeniu rozwoju gospodarczego krajów wspólnoty socjalistycznej.

Uczestnicy narady uznali za konieczne, aby w toku prac nad koordynacją narodowych planów gospodarczych zwrócono szczególną uwagę:

- na przyspieszenie prac w zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji, zwłaszcza produkcji maszyn i urządzeń, które są deficytowe, oraz produkcji wyposażenia dla nowych gałęzi budowy maszyn, które odgrywają decydującą rolę w postępie technicznym;

- na maksymalny rozwój bazy surowcowej, paliwowej i energetycznej w krajach członkowskich RWPG oraz na opracowanie kroków dotyczących racjonalnego użytkowania surowców, paliw i energii;

- na konieczność przystąpienia w najbliższym czasie do koordynacji podstawowych inwestycji w przemyśle wydobywczym i przetwórczym.

Za jedno z najważniejszych zadań Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej narada uznała dalszą poprawę i pogłębienie koordynacji badań naukowych i technicznych.

Na naradzie uznano za celowe, aby kraje członkowskie RWPG przystępowały w miarę konieczności do tworzenia wspólnych dla zainteresowanych krajów przedsiębiorstw, tworzyły zjednoczone ośrodki naukowo-badawcze i biura projektowo-konstrukcyjne oraz dokonywały wspólnym wysiłkiem również innych przedsięwzięć.

Uczestnicy narady uznali, że koniecznym warunkiem zapewnienia dalszego pomyślnego rozwoju współpracy gospodarczej krajów - członków RWPG jest zwiększenie roli, autorytetu i odpowiedzialności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i wszystkich jej organów oraz opracowali konkretne posunięcia organizacyjne, zmierzające do osiągnięcia tych celów.

Uczestnicy narady uznali za celowe przeprowadzanie również w przyszłości regularnych konsultacji i wymiany poglądów między przywódcami partii i państw na najważniejsze zagadnienia gospodarcze.

Narada zaaprobowwała uzgodnione zalecenia zmierzające do rozszerzenia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, specjalizacji i kooperacji produkcji, w sprawie dalszego zwiększenia zdolności produkcyjnej w poszczególnych gałęziach przemysłu i utworzenia nowych gałęzi produkcji dla całkowitego zaspokojenia potrzeb w produkcji krajów obozu socjalistycznego, jak również w sprawie rozwoju transportu, wzajemnej wymiany handlowej i w innych zagadnieniach.

Omówione na naradzie zalecenia przekazane zostały Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej dla opracowania praktycznych posunięć.

Rozwijając wszechstronnie współpracę gospodarczą między sobą i udoskonalając formy tej współpracy, państwa

socjalistyczne wypowiadają się jednocześnie za rozwojem światowej wymiany handlowej sprzyjającej umocnieniu sprawy pokoju na całym świecie. Narada dała wyraz dążeniu krajów - członków RWPG do dalszego rozwijania handlu zagranicznego z krajami kapitalistycznymi.

Kraje - członkowie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej wypowiadają się za zwolnieniem międzynarodowej konferencji do spraw handlu, która rozważyłaby zagadnienie stworzenia międzynarodowej organizacji handlowej obejmującej wszystkie strefy i kraje świata bez żadnej dyskryminacji.

Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów krajów uczestniczących w naradzie stwierdzili, że rozszerzenie i pogłębienie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz pomocy wzajemnej w oparciu o zasady internacjonalizmu proletariackiego sprzyjać będzie dalszemu umocnieniu jedności krajów socjalistycznych. Im pełniej i skuteczniej wykorzystywane będą wszystkie zasoby krajów socjalistycznych, tym szybciej osiągnięte zostaną historyczne cele zbudowania socjalizmu i komunizmu i tym szybciej nastąpi decydujące zwycięstwo światowego systemu socjalistycznego w gospodarczym współzawodnictwie z kapitalizmem.

Dyskusja nad wszystkimi zagadnieniami toczyła się na naradzie w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, w oparciu o niewzruszone zasady marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego i wykazała całkowitą jedność poglądów przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów we wszystkich rozpatrywanych sprawach. (PAP)

Rozmowy Straussa w Waszyngtonie

Przebywający z wizytą w Stanach Zjednoczonych boński minister obrony Strauss spotkał się w czwartek z sekretarzem obrony USA McNamara i odbył z nim rozmowę. Tematem dyskusji - jak podają agencje zachodnie - miały być cztery sprawy, a mianowicie:

- udział zachodniomiejscich sił zbrojnych w NATO;
- sprawa współpracy USA i NRF w dziedzinie badań i rozwoju zbrojeń, zasięg tej współpracy i ustalenie stref jej realizowania;
- wspólne korzystanie przez siły zbrojne USA i NRF z terenów ewidencyjnych i urządzeń wojskowych w Niemczech zachodnich;
- przygotowania do konferencji ministrów obrony NATO, która ma się odbyć w Paryżu w grudniu br.

W piątek Strauss został przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Kennedy'ego, a także spotkał się w Departamencie Stanu z Deanem Ruskim.

Wyjaśnienie

Do zamieszczonej w numerze wczorajszym informacji pt. „Attache prasowy ambasady NRD gościem dziennikarzy poznańskich” zakradł się błąd. W tekście informacji podaliśmy błędnie przy nazwisku Willi Rösge funkcję ambasadora NRD. Chodziło oczywiście o attache prasowego ambasady NRD, jak to podane zostało zresztą w tytule informacji. Za ten błąd przepraszamy.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Fe'ks Bilos.

sport • sport

Emocjonujące pojedynki na kortach AZS-u

Drugi dzień międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego na kortach AZS-u przy ul. Noskowskiego przyniósł cały szereg ciekawych i stojących na dobrym poziomie pojedynków. Reprezentant Poznania Piątek spotkał się w ćwierćfinale z Maniewskim (Sparta W-wa) - jednym z czołowych tenisistów kraju i po ładnej grze zwyciężył 6:4, 6:3, 6:0. Maniewski z początku próbował walczyć ale pod koniec drugiego i w trzecim secie załamali się zupełnie tak że Piątek gładko rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść.

Równie ładne ale o wiele bardziej emocjonujące było spotkanie pomiędzy Gasiorkiem a W. Nowickim. Obaj zawodnicy grali kilka tygodni temu w reprezentacji Polski na meczu z Brazylią a wczoraj stoczyli wspaniały pojedynek, z którego zwycięsko wyszedł poznaniak wygrywając ostatecznie 6:1, 6:8, 5:7, 6:1, 6:4. Nowicki miał wielkie szanse na zwycięstwo lecz nie wytrzymał nerwowo i w decydującym momencie zepsuł parę pewnych wydałoby się piłek. Poza tym w grach ćwierćfinałowych mężczyźni Skonecki pokonał Orlikowskiego 6:3, 6:2, 6:2 a Niemiec Fahrman-Radzia 6:0, 6:1, 6:1. Dzisiaj o prawo gry w finale walczyć będą o godz. 15 Gasiorek - Fahrman a o godz. 16 Skonecki - Piątek.

Poza tym dzisiaj po południu od będą się półfinały gry pojedynczej kobiet. Spotkają się Dąbórz-Lewandowska po zwycięstwie nad Filipówną 7:5, 6:4 z Szmidtówną, która pokonała Gucię 6:0, 6:1 oraz Zmijanka z Niemką Johannes.

Dzięki sprawniej organizacji wyłoniono już pierwszych półfinalistów w grze podwójnej mężczyzn. Znaleźli się tam Piątek z Gasiorkiem i para niemiecka Fahrman-Trettin. (M. St.)

Co słysząc w Chile

W Południowej Ameryce żałoba. Tylko dwie drużyny tego kontynentu - Brazylija i Chile zakwalifikowały się do ćwierćfinałów mistrzostw świata. Gazety argentyńskie i urugwajskie ciskają gro my na swoich piłkarzy. Warto dodać, że przed rozpoczęciem mistrzostw w krajach południowej Ameryki poważnie liczone na sukcesy.

Eliminacje przyniosły natomiast duży sukces Europejczykom. Sześć drużyn europejskich przeszło zwycięsko przez eliminacje. Są to: Związek Radziecki, Jugosławia, NRF, Czechosłowacja, Węgry i Anglia.

Po raz pierwszy w historii mistrzostw świata piłkarze Chile walczyć będą w ćwierćfinałach.

Na liście najlepszych strzelców prowadzą: Węgier Albert i reprezentant Związku Radzieckiego - Iwanow, którzy zdobyli po 4 bramki.

W eliminacjach walczone ostro i bez pardonów. Trzech piłkarzy przebywa w szpitalu ze złamanymi nogami. Są to: Dubiński (ZSRR), Eschmann (Szwajcaria) i Eliseo Alvarez (Urugwaj).

dla każdego...

• Dynamo Tbilisi pokonało w rewanżowym półfinałowym meczu koszykówki męskiej CSKA (Moskwa) 74:66.

• Reprezentacja Warszawy która bawi w Jugosławii pokonała w miejscowości Prisztina tamtejszy zespół Radnicki 16:4.

• Po trzech konkurencjach, międzynarodowych zawodów w pięciu boju nowoczesnym, rozgrywanym w Lipsku nasz reprezentant Paźkiewicz zajmując trzecie miejsce z 2706 pkt. Drużynowo Polska zajmuje trzecie miejsce. (t)

KIM GDZIE?

Sobota, 9 czerwca

Godz. 15.00 Spartakiada dzielnicowa Grunwaldu na stadionie Energetyka i o 16 Dzielnicy Jezyce na Gołecinie.

Międzynarodowe zawody tenisowe. Korty AZS przy ul. Noskowskiego.

17.00 Sześciomecz 1-a: Warta. Energetyk. Pogoń, Budowlani. Orkan, Lechia. Stadion 22 Lipca. Grunwald - Rzemieślnik. Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo 1 ligi. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

18.00 Trójmecz 1-a: Zawisza Bydgoszcz - Olimpia i AZS. Stadion przy ul. Pułaskiego.

MTP 1962

(Dokończenie ze str. 1)

według zgodnych opinii dziennikarzy jest pod względem liczby i jakości eksponatów jak i pod względem oprawy plastycznej oraz przejrzystości układu najlepsza ekspozycja ZSRR na MTP z wszystkich dotychczasowych. Jest to imponujący przegląd radzieckiej gospodarki we wszystkich dziedzinach, od znakomitych zegarków frekwencji są najciekawsze na świecie zegarki na rękę oraz zegarki dla niewidomych po wiele przykładów energii jądrowej. (M. in. model łodołamacza „Lenin” w skali 1:25). Każdy zwiedzający znajdzie tu wiele interesujących go eksponatów.

W pawilonie CSRS

Dyrektor pawilonu CSRS dr Otokar Kouckí w przemówieniu do dziennikarzy także zwrócił szczególną uwagę na wymianę towarową Polska - CSRS, w której oba te państwa zajmują nawzajem trzecie

miejsca. Mocno rozwija się też kooperacja w wielu dziedzinach gospodarki obu krajów, głównie w podstawowych dziedzinach produkcji.

Ekspozycja CSRS szczególnie akcentuje wyroby przemysłu maszynowego oraz motoryzacyjnego. Pierwszy zainteresuje głównie specjalistów, ale motoryzacja zajmuje niemal wszystkich. Radzimy przeto zwrócić uwagę m. in. na motocykl Jawa 250 z doczepionym wózkem (na 3 osoby), Skodę Octavię-Combi, nadająca się specjalnie do turystyki (4 osoby plus bagażówka) oraz na Skodę - 1202 dla 5 dorosłych plus 1 dziecko oraz bagażu. Oczywiście jest i wiele innych atrakcji pokazywanych przez Czechosłowaków na MTP po raz pierwszy. (ms)

U przyjaciół węgierskich

Podczas konferencji prasowej w pawilonie Węgierskiej Republiki Ludowej, dziennikarze zapoznali się z aktualną ekspozycją targową naszych naddunajskich przyjaciół.

Jak wiadomo, Polska jest jednym z głównych partnerów handlowych WRL. O ile wskaźnik ogólnego obrotu handlowego między dwoma krajami przyjmujemy za rok 1958 jako 100 proc., to już w roku bież. wynosi on 193 proc.

W porównaniu do roku ubiegłego profil tegorocznej wystawy Węgier znacznie się zmienił. Zrezygnowano z ekspozycji o charakterze wybitnie technicznym, przedstawiając tym razem wyroby powszechnego użytku.

W tegorocznych MTP bierze udział ponad 20 węgierskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego, które reprezentują bogaty asortyment towarów. Są to między innymi radia, magnetofony, aparaty telewizyjne, projektory filmowe, sprzęt optyczny. Nie brak także konfekcji trykotarskiej, pięknych obuwia, galanterii skórzanej i dalej produktów spożywczych. Osobny dział stanowi ekspozycja maszyn rolniczych i przemysłu motoryzacyjnego. (t)

Uczczenie zasług prof. J. Kostrzewskiego

W tej samej sali Nowego Ratusza, w której przed 5 laty powstał poznański oddział Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich, zebrał się wczoraj przedstawiciele społeczeństwa, aby w pięćdziesiątą rocznicę organizacji uczcić zasługi wielkiego naukowca ojca archeologii polskiej prof. J. Kostrzewskiego.

Rada Naczelna TRZZ w uczczeniu zasług prof. Kostrzewskiego przyznała mu najwyższą godność honorowego członka Towarzystwa.

Po wstępnym przemówieniu prezesa poznańskiego oddziału TRZZ prof. M. Szczanieckiego, wielkiemu uczonemu składali życzenia: przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Kusiak, wiceprzewodniczący WRN Zygmunt Węgrzyk, delegat Opola Szymon Koszyk, delegat Koszalina Gracjan Fijałkowski zastępca kierownika wydziału propagandy KW PZPR M. Jakubowicz i inni.

Prof. J. Kostrzewski w wzruszających słowach podziękował za wyrazy uznania. Spotkanie z naszym wielkim uczonym upłynęło w atmosferze miłej, niecodziennej serdeczności. (hb)

JUŻ JUTRO losowanie „KOZIOŁKÓW”!!!

ZŁÓŻ JESZCZE DZIŚ KUPONY!!!

K4022

Merkury w liczbach

Co sprowadzamy
Czym płacimy

Czy próbowałeś kiedy, Czytelniku, spojrzeć na otaczające Cię w codziennym życiu przedmioty i zastanowić się nad pochodzeniem surowców, z których przedmioty te są wytwarzane? Zrób to, a przekonasz się, jak bardzo nasze życie zależne jest od importu. Odzież, którą masz na sobie zrobiona jest z australijskiej wełny lub z radzieckiej, egipskiej czy też amerykańskiej bawełny. Obuwie — z argentyńskiej skóry. Do pracy jedziesz tramwajem, który wykonano m. in. z radzieckiej rudy żelaznej, chilijskiej miedzi, węgierskiego aluminium i malarzkiej gumy. Korzystasz z energii elektrycznej wytwarzanej przez czechosłowackie bądź austriackie agregaty. Pijesz także brazylijską kawę, chińską lub indyjską herbatę, jesz ciastka z kanadyjskiej pszenicy, czekasz na powtórzenie amerykańskiego filmu „Zorro”, i na pierwsze dostawy bułgarskich pomidorów.

Semafor w górę

Celem zobrazowania wielkości corocznych dostaw za granicznych surowców, załadujmy je na 20-tonowe wagony, a te z kolei zestawmy w ciężkie pociągi towarowe po 50 wagonów każdy. Teraz podnieśmy semafor w górę i liczymy:

- W roku 1961 do kraju wjechało:
- ▲ 7660 pociągów rudy żelaznej,
- ▲ 3054 pociągi ropy i produktów naftowych,
- ▲ 480 pociągów wyrobów hutniczych,
- ▲ 33 pociągi miedzi,
- ▲ 140 pociągów bawełny,
- ▲ 46 pociągów kauczuku,
- ▲ 18 pociągów wełny,
- ▲ 36 pociągów skór,
- ▲ 11 pociągów tytoniu,
- ▲ 16 pociągów kawy, herbaty, kakao,
- ▲ 92 pociągi tłuszczów roślinnych (do produkcji margaryny i tłuszczów technicznych),
- ▲ 60 pociągów ryżu,
- ▲ 1738 pociągów pszenicy itd.

Wymieniliśmy tu tylko część surowców, lecz oprócz nich sprowadzamy przecież dużo maszyn i urządzeń przemysłowych, chemikaliów, tworzyw sztucznych, lokomotyw elektrycznych, autobusów, samochodów, motocykli, telewizorów, obuwia, farmaceutyków itp. Za wszystko to trzeba płacić.

Czym? Naturalnie — eksportem!

Tłok na rynkach

Czy posiadamy do zbycia towary, które ze względu na swoje walory są w świecie rozchwytywane i czy wpływy z ich sprzedaży równoważą wydatki na import?

Nie, nie posiadamy. Przed laty takim towarem był węgiel, lecz dzisiaj jego znaczenie zmalało. Dzisiaj prócz nie wielkich ilości cynku, ołowiu, starki, wysokiej klasy drewna, sody, ziemniaków i przetworów z nich, nie mamy do zaoferowania zagranicznemu kontrahentowi nic, czego nie mógłby on bez większego trudu na być gdzie indziej. Wyjatek stanowią nieliczne produkty spożywcze, jak np. bekony, szynki, które ze względu na klimat i sposób hodowli mają niespotykany gdzie indziej „smaczek”. Z tych samych względów nabiał i drób oraz częściowo jagody, grzyby i dziczyzna.

Lecy wpływy za eksport tej grupy produktów pokrywają tylko małą część importu. Resztę pokrycia musimy zdobywać, współzawodnicząc z setkami renomowanych firm pod względem jakości, estetyki i ceny towaru.

Klient wybiera

We współzawodnictwie tym nie zawsze wygrywamy. Dzisiaj na rynku światowym

jest więcej sprzedających niż kupujących.

Konkurencja jest olbrzymia i najczęściej zagraniczny klient ma do wyboru żerańską „Warsawę” i „Volkswagena”, obrabiarkę z Pleszewa i od „Vickersa” wybiera „Volkswagena” i jak do tego czasu „Vickersa”. Podobnie rzecz się ma z wieloma innymi wyrobami polskiego przemysłu. Stąd nie możemy jakoś od 2 lat przekroczyć „magicznego” wskaźnika 28 proc. udziału maszyn w całości naszego eksportu, mimo iż coraz więcej naszych wyrobów jak np. obrabiarki i silniki Cegielskiego, baterie i ogniwa „Centry”, akumulatory „Alco”, łożyska PFMET — jest już na przeciętnym europejskim poziomie.

Stąd ponad 60 proc. naszego wywozu stanowią surowce oraz towary rolno-spożywcze. Taka struktura eksportu nie odpowiada więc strukturze gospodarki kraju uprzemysłowionego, a ponadto nie daje gwarancji stabilności wpływów. Na wielkość eksportowanej grupy towarów rolno-spożywczych mają bowiem wpływ czynniki od nas niezależne: mróz, susza, deszcze, cykliczność urodzajów owoców itp. Wpływy są więc co roku inne. Tymczasem fabryki pracują zawsze pełną parą i wołają o surowce.

W 5-letce 1961—65 produkcja przemysłowa kraju ma się podnieść o 52 proc., a stopa życiowa obywateli o 23 proc. W tej samej mierze więcej porcji wzrosnąć zapotrzebowanie na importowane surowce i towary konsumpcyjne. Realność 5-letki zależy więc w ostatecznym rachunku od tego, czy zdołamy na tyle rozwinąć eksport, aby pokryć nim rosnący import.

Więcej „pomysłunku”

Dbając więc o ciągłe uszlachetnianie produktów eksportu rolno-spożywczego, ustawiając się aktywnie a nie jak to się często u niektórych naszych działaczy gospodarczych zdarza — defensywnie do nowej sytuacji, jaka wytwarza się na zachodzie Europy w związku z realizacją

Wspólnego Rynku i ograniczaniem importu płodów rolnych z zewnątrz, musimy o wiele więcej energii i „pomysłunku” włożyć w rozwój eksportu maszyn i urządzeń technicznych, w zdobywanie trwałych rynków zbytu i niezależnych od pogody wpływów.

Sądząc po doświadczeniach innych państw — choćby bratniej Czechosłowacji — stałe wpływy można osiągnąć przez takie doskonalenie konstrukcji maszyn i urządzeń, aby one nie tylko dorównywały, lecz w jakimś szczególnie przewyższały podobne konstrukcje firm konkurencyjnych. Następnie przez związanie się długofalowymi umowami handlowymi z krajami, które mają potrzebne nam surowce, a potrzebują dobrych maszyn, całych fabryk i pomocy w ich uruchomieniu.

PIOTR CHOJNACKI

Diabli nadali?

Jesteśmy niewolnikami elektryczności

Jakkolwiek nie wierzymy w przesady, trudno wyżyć się przekazanego nam w spadku przez przodków zwrotu „diabli nadali”. Zwrot ten jest bowiem niesłychanie użyteczny przy wszystkich współczesnych kłopotach z techniką, zwłaszcza wtedy, gdy nagłe gaśnie światło. Dwa wyżej cytowane słowa nie zastępują wprowadzie energii elektrycznej, ale pozwalają wyrazić nasz prawdziwy do niej stosunek.

Staliśmy się niewolnikami elektryczności, zamiast być jej panami. Jesteśmy od niej uzależnieni na wszystkich frontach i w zależności to bniemy coraz głębiej. Nie-

długo wszystkie czynności człowieka poczynając od porannego golenia (u mężczyzny) lub układania włosów (u kobiet), aż do wieczornej serenady pod balkonem zostana w całej rozciągłości zelektryfikowane. Nie dziwnego, że wobec takich perspektyw użytkowania energii elektrycznej odpowiednią wagę posiada i jej wytwarzanie.

Spośród ogromnej liczby istniejących już na świecie elektrowni największą jest elektrownia tzw. ciepłych tj. takich, w których energia cieplna napędza maszynę lub turbinę parową, a ta z kolei porusza generator, wytwarzający prąd elektryczny. Ludzie powinni być zadowoleni — wydawałoby się — z tego, że istnieją sposoby pozwalające na zamianę energii spalania dla przykładu węgla kamiennego lub brunatnego na tak potrzebny prąd elektryczny.

Aliści jest na świecie grupa osób, nigdy nie ukontentowanych tym, co jest: ludzie ci, znani pod kryptonimem „inżynierów” dokładają wszelkich starań, aby zmienić to, co już zostało powszechnie uznane za dobre.

Nie podoba im się więc dotychczasowy sposób otrzymywania w elektrowniach ciepłych energii elektrycznej; twierdzą, że sposób ten jest nieuzasadnienie rozrzućny i mało ekonomiczny. Chcieliby uzyskać energię elektryczną z ciepła bez pośrednictwa rozmaitych — tam — maszyn. Mówią, że już bardzo dawno temu, w roku śmierci Napoleona Bonaparte, pewien uczony nazwiskiem Seebeck wskazał drogę do rozwiązania tego problemu. Seebeck odkrył mianowicie, że można spowodować przepływ prądu elektrycznego, podgrzewając miejsce spójnienia dwóch różnych metali. Od tego czasu niewiele (względnie) zrobiono w tym zakresie, jednak my dożyliśmy okresu, w którym idea bezpośredniej przemiany energii cieplnej w elektryczną znalazła gorących rzeczników i realizatorów. Stosunkowo wcześnie praktyczne zastosowanie tych idei doprowadziło do skonstruowania w Związku Radzieckim oryginalnych lamp naftowych, których ciepło zamieniane było w specjalnym urządzeniu na energię elektryczną wystarczającą do zasilania odbiornika ra-

diowego. Obecne prace, prowadzone na całym świecie nad nowymi sposobami uzyskania energii elektrycznej, przyniosły inne doświadczenia: urządzenia małej mocy, ale działające, aby jakoś iść w parze z postępem, wykorzystuje się, jako pierwotne źródło energii izotopowy promieniotwórcze: ta droga uzyskiwania prądu elektrycznego jest szczególnie obiecująca dla konstruktorów statków kosmicznych, którzy znajdujących się w kosmicznych wehikulach urządzeń nie mogą przecież dołączyć do naziemnej sieci elektrycznej.

Możemy jednak mieć nadzieję, że z biegiem czasu nowy sposób otrzymywania elektryczności znajdzie bardzo praktyczne zastosowanie bezpośrednio na powierzchni naszego globu. Może nawet każdy z nas będzie miał w domu taką małą elektryczną siłownię do własnego prywatnego użytku? Wtedy z pewnością przyjdzie chwila, gdy mecząc się przy atomach odmawiających posłuszeństwa westchniemy mimowolnie, lecz z głębi serca: „Diabli nadali!”

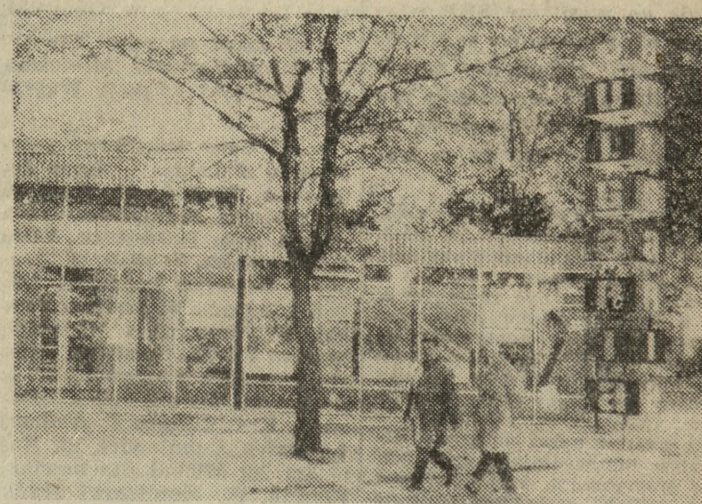
I pomoże, przynajmniej podniesie na duchu. Dlatego jakkolwiek nie wierzymy w przesady... (czytaj od początku).

STEFAN WEINFELD

Bułgaria na MTP

Pawilon bułgarski (nr 19) na otwierających jutro swoje podwoje XXXI Międzynarodowych Targach Poznańskich należy do najefektowniejszych. Bułgarzy — jak informowaliśmy — wystawiają w tym roku przede wszystkim maszynę. Na zdjęciu: pawilon bułgarski.

Fot. — K. Przychozki



Młodzież afrykańska pragnie za wszelką cenę się uczyć. Problem nauki jest największym problemem młodych państw afrykańskich. Co mówią liczby! W Europie jest 7 proc. analfabetów, w Australii i Ameryce Północnej 12 proc., w Ameryce Łacińskiej 50 proc., w Azji 70 proc., w Afryce natomiast procent analfabetów jest bardzo wysoki, sięgający 85 proc., 85 proc. to przeciętna dla całego kontynentu afrykańskiego. A przecież w portugalskich koloniach procent ten sięga horrendalnej cyfry 99, mimo że kolonizatorzy są całkowicie odpowiedzialni za naukę. Młodzież afrykańska pasjonuje się sportem, lubi kino, wreszcie posiadając wysoko rozwiniętą wyobraźnię interesuje się teatrem. Za kilkanaście lat młodzież afrykańska zmieni się zupełnie. Jej naturalny pęd do nauki, jej dążenia do zrzućcenia z siebie wielowiekowego zacofania zmieni psychikę narodów afrykańskich, które, korzystając w pełni z osiągniętej niepodległości, w szybkim tempie nadrobią zaległości kulturalne i cywilizacyjne, za które odpowiedzialne są b. mocarstwa kolonialne. Niedługo już ta dziesięcioletnia dziewczynka nie będzie piastunką swego małego braciszka, ale zasiądzie na ławie szkolnej.

Fot. — CAF

Nowe tomy
dzieł O. Kolberga

W tych dniach na półkach księgarskich ukazują się po „Pieśniach ludu polskiego” dwa dalsze tomy Dzieł Wszelkich Oskarda Kolberga — wydawnictwa, podjętego dla uczczenia Tysiąclecia naszej państwowości. Są nimi: „Sandemierskie” i „Krakowskie”, wydane przez Państwowe Wydawnictwo Muzyczne. Za miesiąc w sprzedaży będzie „Pokucie”.

W tym jeszcze roku — jak dowiadujemy się w mieszczącej się w Poznaniu, Naczelnej Redakcji — wydrukowane zostaną m. in. 3 tomy „Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Obejmować one będą: tom XI: Gnieźnieńskie, Mogileńskie, Szubińskie, Bydgoskie, Inowrocławskie; tom XIV: powieści i tom XV: Wierzenia. Dalsze dwa tomy (tom IX: Szamotulskie, Obornickie, Sremskie i Sredzkie; tom X: Międzybóże, Międzyrzecze, Babimojskie, Bukowskie, Kościańskie i Wschowskie), oddane zostaną do księgarń w roku następnym.

Dzieła O. Kolberga przedstawiają olbrzymią wartość ludoznawczą. Ten, nieustraszonego zbieracz, uratował od zapomnienia olbrzymi zbiór pieśni, tańców, wierzeń, obrzędów, czarów, przesądów itd. z drugiej połowy XIX wieku. Każdy tom kosztuje 40,— zł. Nakład pierwszego tomu już zniknął z półek księgarskich. Następne nakłady należałoby powiększyć ze względu na wielkie zapotrzebowanie. (jpi)

Jeden komitet i dziesięciu obojętnych

POPATRZMY TRZEŻWO

Jak przebiega w naszym województwie walka z alkoholizmem? Na jakie napotyka trudności i co je powoduje? Wreszcie — co robić, aby skutecznie przeciwstawić się pladze pijaństwa? Problemy te były ostatnio przedmiotem obrad Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Materiały do dyskusji radnych — członków Komisji dały sprawozdania Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Woj. Wydział Zdrowia oraz delegatury NIK.

Co się zmieniło?

Funduszy na cele walki z alkoholizmem winny dostarczać prezydya powiatowych rad. Ustawa z grudnia 1959 roku postanawia, iż muszą one na te cele przeznaczać minimum 10 proc. z sum, uzyskiwanych z tzw. dopłat wodociągów. Tymczasem okazuje się, że — wbrew wyraźnym postanowieniom ustawy i rygorystycznym zarządzeniom Prezydium WRN — niektóre powiaty lekceważą sobie swoje obowiązki w tym zakresie. Pisałmiś na ten temat obszerne kilka miesięcy temu. Wprawdzie — sądząc z planów na rok bieżący — zmieniło się na lepsze, ale w dalszym ciągu są u nas powiaty, które wymiagają się z ustawowego obowiązku jak mogą.

Niechlubne „czolowe” miejsce zajmuje tu powiat (i miasto) Gnieźno, które również w roku bieżącym nie przeznaczyło ani grosza na walkę z alkoholizmem na swym terenie. Podobnie „zaszczytne” miejsce zajmuje powiat poznański: zamiast 215 tys. zł przewidział „wspinałomyślnie”... 4 tysiące zł, mimo, że zajmuje rzeczywiście czołowe miejsce, gdy chodzi o ilość spożywanego alkoholu. Niewłaściwy stosunek do tej ważnej sprawy przejawiają poza tym prezydya PRN w Chodzieży, Jarocinie, Kole, Krotoszynie i Wrześni, które na rok 1962 zadeklarowały kwoty grubo poniżej obowiązujących.

W sumie — zamiast 4 i pół miliona zł, powiaty i miasta wydzielone naszego województwa przekazały na cele walki z alkoholizmem 3.260.400 zł. Poza tym Prezydium WRN przeznaczyło ze swych środków 400 tys. zł, są to już sumy niebagatelne i choć nieproporcjonalne do potrzeb, mogą w jakimś stopniu zwiększyć sukcesy w tej walce, pod warunkiem, że zostaną właściwie wykorzystane. I tu zaczynają się trudności, których, niestety, nie da się zwalczyć jednym rad dykalnym posunięciem.

Profilaktyka

Kto winien prowadzić walkę z alkoholizmem? Chodzi o samo leczenie alkoholików — placówki służby zdrowia. Gdy chodzi natomiast o odciążenie chyba najważniejszego, a mianowicie o systematyczne prowadzoną akcję z apobiegawczą, to zadanie to spada na Społeczne Komitety Przeciwalkoholowe. Wprawdzie w nie jednym powiecie istnieją dobrze działające SKP (np. Kościan, Kalisz czy Turko), ale w większości powiatów komitety te nie potrafiły skupić wokół siebie szerszego aktywnego społecznego.

Przykłady wskazują, że tam, gdzie do wysiłków SKP włączają się pracownicy sądownictwa, MO, członkowie prezydów RN oraz organizacje społeczne, praca SKP nabiera na znaczeniu i efekty jej są lepsze.

Swoją drogą dziwić się trzeba, że takie organizacje, jak ZMS, ZMW, Liga Kobiet czy kluby sportowe, które przecież bez pośrednio winny być zaangażowane w walkę z alkoholizmem, wykazują tak nikłe zainteresowanie dla pracy SKP. Niepokojące objawy pijaństwa młodzieży, rozkład rodziny wywołany przez alkoholizm, awantury na boiskach — o tym przecież mówi się często, natomiast nie wyłącza z tych faktów praktycznych wniosków. Również związki zawodowe traktują

te sprawy — ogólnie biorąc — obojętnie, choć wiadomo powszechnie, że plaga pijaństwa odbija się także na wynikach produkcyjnych, absencji, wzroście chorób i nieszczęśliwych wypadków itp.

Konieczny szeroki front walki

Tak więc zadaniem numer jeden jest ożywienie pracy SKP i podniesienie ich autorytetu. Jedno i drugie musi zapewnić ścisła współpraca z instytucjami i organizacjami społecznymi. Tylko wówczas można będzie utworzyć szeroki front walki, który winien polegać nie tylko na stosowaniu konkretnych środków zaradczych i wychowawczych, lecz także na wytwarzaniu odpowiedniej atmosfery w społeczeństwie, atmosfery zrozumienia i poparcia. Będziemy nie lędzmy się: spora część naszego społeczeństwa patrzy na piątkie wyczyny przez palce. Z drugiej znowu strony walkę z alkoholizmem utożsamia się z abstynencją, podczas gdy chodzi o ograniczenie, o kulturę picia.

Zadania SKP są bardzo szerokie: od udzielania doraźnej

pomocy rodzinom alkoholików do pogadek w szkołach. Od współpracy z organami porządkowymi w kontrolowaniu handlu i gastronomii do tworzenia kawiarni bezalkoholowych (co bynajmniej nie budzi zachwytu niektórych pracowników naszego handlu i gastronomii).

Pole do działania jest więc rozległe. Warto, by śladem Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych WRN poszły komisje powiatowe i tym zagadnieniom poświęciły więcej uwagi. Warto, by sprawami tymi zajęła się także jedna z sesji WRN (to samo można powiedzieć o Poznaniu).

W roku 1929 przepijaliśmy 1,8 litra alkoholu (w przeliczeniu na czysty spirytus) na głowę. W roku 1961 liczba wzrosła do 3,5 litra, a ostatnio zanotowano tendencję zwiększenia. Trzeba więc — w interesie wszystkich — pomyśleć o tym, by walka z alkoholizmem nie była tylko sprawą komitetów przeciwalkoholowych. Wielkopolska miała kiedyś na tym polu dobre wyniki. Od nas samych zależy, byśmy znowu znaleźli się w czołówce.

KRZYSZTOF MONIKOWSKI



Rozwiązanie konkursu „Koziołków” i „Głosu”

Kto wylosował nagrody

7 czerwca br. w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się komisyjne losowanie nagród w konkursie „Głosu” i „Koziołków”. Prawidłowe, końcowe rozwiązanie konkursu brzmi:

I. Pierwsze ciągnięcie PGL „Koziołki” odbyło się dnia 19 maja 1957 roku.

II. Wśród graczy „Koziołków” rozlosowano dotychczas 35 samochodów.

III. „Koziołki” wypłaciły dotychczas swoim graczom: 185.570.060 złotych.

IV. „Koziołki” udzieliły dotacji między innymi następującym miastom: A — Poznań, B — Gnieźno, C — Kalisz, D — Konin.

Nagrody wylosowali:

1. motorower „Ryś” Stanisław Kościelniak, Poznań Wałbrzyska 38/19;

2. tranzystorowy radioodbiornik turystyczny „Czar” Teodora Max, Poznań, Szyszkowskie go 13 m. 2;

3. serwis do kawy na 6 osób — Jerzy Makowski, Poznań, ul. Mylna 23 m. 6;

4. zegarek na rękę „Błonie” — Helena Sawińska, Podlesie, p-ta Boruszyn, pow. Oborniki;

5. Zegarek na rękę „Błonie” — Stefan Kuliński, Mieścisko, ul. Pocztowa 1, pow. Wągrowiec.

6—15 bony książkowe wartości 50 zł każdy: — Jerzy Jedwabny Poznań, ul. Kossaka 15/5; Maria Szymańska, Napać, p-ta Rokietnica, Alina Bronikowska, Poznań, ul. Fredry 4; Seweryn Pedowski, Luboń 3, Lipowa 9; Andrzej Pruski, Września, ul. 1 Maja 6/7; Marian Filcek, Grodzisk, Powstańców Chocieszyńskich 2; Agnieszka Dziurkiewicz, Poznań, Krasińskiego 8; Andrzej Lagowicz, Lubniewice, ul. Kościelna 28; Michał Stachowiak, Poznań, ul. Kościuski 109/9;

Halina Waraczewska, Środa, ul. Górki 2.

Nagrody odbierać można w dyrekcji Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”. Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82, pok 97 od wtorku 13. VI. 62 w godzinach od 10—15.30.

Specjalne wyróżnienie w postaci aktówki za piękne graficzne rozwiązanie konkursu przyznano Janowi Krojniakowi z Poznania, ul. Turniowa 5.

Bony książkowe wysłamy po cztą. (i)

Na zdjęciu: fotograficzna reprodukcja rozwiązania konkursu, nadesłanego przez Jana Krojniaka.

Fot. — K. Przychodzki

Zdaniem Szwedów

Kto pierwszy na Księżycu?

Kto pierwszy wylądował na Księżycu? — to pytanie interesuje cały świat. I takie też pytanie reporter sztokholmskiego dziennika wieczornego „Expressu” zadał dziesięciu osobom.

Odpowiedzieli mu:

▲ drukarz Adolf Ginsburg: „Myślę, że nikt nie dostanie się na Księżyc, gdyż powrót stamtąd jest niemożliwy”.

▲ Gospodyni domowa, Anna Rosen: „Pierwszy będzie Rosjanin. Taka jest powszechna opinia i ja ją podzielam, choć niezbyt dobrze się na tym rozumiem”.

▲ Szofer, Arno Essen: „Na Księżycu pierwsi staną Amerykanie. Odnoszą teraz poważne sukcesy i wkrótce prześcigną Rosjan”.

▲ Artysta, I. Gylstrand: „Trudno przewidzieć. Jednak, sądząc ze wszelkich danych, pierwszymi będą Rosjanie: przecież przez cały czas dzierżą oni prym”.

▲ Urzędniczka, Gune Vaeg: „Nie jestem specem w tej sprawie, ale myślę, że pierwsi będą Rosjanie. Przecież ich rakietą pierwszą dosięgła Księżyc”.

▲ Student, Ragner Anlort: „Rosjanie w znacznym stopniu wyprzedzają w technice Amerykanów. Dlatego też pierwszym człowiekiem, który stanie na Księżycu, będzie Rosjanin”.

▲ Telefonistka, Gynnel Andersson: „Kiedyś tam, w przyszłości, człowiek znajdzie się na Księżycu. Ale jakiej on będzie narodowości — trudno dziś powiedzieć”.

▲ Elektrotechnik, Bernhard Eshmark: „Ma się rozumieć — będzie nim Rosjanin. Uważam tak, ponieważ rozumiem się co nieco w sprawach nowoczesnej techniki”.

▲ Magister farmacji, Esta Knutsen: „Stawiam na Rosjanina. Do takiego wniosku można dojść nawet jeśli czyta się w gazetach tylko same tytuły”.

▲ Przewodniczący Komunistycznej Partii Szwecji, Hilding Hagberg: „Pierwszymi będą Rosjanie. Prześcignęli oni USA co najmniej o dwa lata”.

Podsumowanie: za pierwszeństwem Rosjan — siedem głosów; za pierwszeństwem Amerykanów — jeden głos; bez określonego zdania — dwie wypowiedzi.

7:1. W meczu, na przykład, piłki nożnej o takim wyniku mówi się: zdeklasowali. A tu, na trwający „mecz” kosmiczny spogląda opinia świata.

K. Zar.

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

USTAWA PRZECIWGRUŻLICZA

J. K. B. — Czy szczepienia przeciwgruźlicze dla dorosłych po negatywnym wyniku próby są obowiązkowe czy też dobrowolne?

RED.: — W razie próby negatywnej, młodzież do lat 18 zobowiązana jest poddać się szczepieniu. U osób starszych (przy negatywnym wyniku próby) zatrudnionych w służbie zdrowia, bądź też w przemyśle gastronomicznym zależne jest to od opinii lekarza, który przeprowadzał ostatnie szczepienia. Sprawy te reguluje ustawa przeciwgruźlicza. (n)

„GLICERENAN”

„Astmatyczka”. — Kilka razy w roku dosłownie duszę się, a jedyną ulgę przynosi mi środek inhalacyjny „Euspiran”. Leku tego jednakże nigdzie nie mogę zdobyć.

RED.: — Przeciwaśmatyczny płyn inhalacyjny produkcji czechosłowackiej „Euspiran” jest w tej chwili w naszych aptekach niedostępny. Odpowiednikiem tego leku jest „Glicerenan” — produkcji polskiej. Lek ten jest bardzo skuteczny i można go nabyć w naszych aptekach. (n)

DO CZECHOSŁOWACJI

Tadeusz Kor. Poznań. — Słyszałem, że do Czechosłowacji można pójść przez Przełęcz Duklińską. W jakich miesiącach można z tego przejścia skorzystać?

RED.: — Punkt graniczny przez Duklę jest czynny od 1 maja do 31 października w godzinach od 7 rano do 19 wieczór. (n)

SZKOŁA W SZCZYTNE

Stanisław Adamiak. — Podobno w Warszawie istnieje Szkoła Sledcza. Chciałbym się do niej zapisać. Proszę o podanie warunków przyjęcia.

RED.: — Jak nam wiadomo w Warszawie żadnej „szkoły śledczej” nie ma. Jest natomiast Oficerska Szkoła MO w Szczepnie. O przyjęcie do niej mogą się ubiegać uczniowie posiadający świadectwo dojrzałości. Oprócz tego wymagane są odpowiednie warunki fizyczne, nieskazitelna opinia itp. Bliższych szczegółów udzieli Komenda Wojewódzka MO (i)

TLUMACZE PRZYSIĘGLI

Student. — Co zrobić by zdobyć zawód tłumacza przysięgłego?

RED.: — Należy posiadać wyższe wykształcenie — najlepiej studia filologiczne z języka, na który będzie dokonywane tłumaczenie; należy też posiadać obywatelstwo polskie. Jeśli Pan studiów filologicznych nie ma, wówczas trzeba mieć zaświadczenie o zdaniem egzaminu (z obranego języka) na lektorat uniwersyteckich. Podanie składa się do sekretariatu Prezesa Sądu Wojewódzkiego, nominację dokonuje Minister Sprawiedliwości. W tej chwili najbardziej poszukiwani są tłumacze przysięgli z języków: czeskiego, bułgarskiego i węgierskiego. (n)

SZKOLENIE W NIEDZIELE

Z. K. — W naszym zakładzie pracy, kierownictwo organizuje

szkolenia bhp, narady, szkolenia przeciwpożarowe, przeszkolenie w niedzielę, oczywiście bez żadnego wynagrodzenia dla pracowników. Uważamy, że to nieśluszne.

RED.: — Kierownictwo przedsiębiorstwa nie ma prawa zajmować niedziel na narady i szkolenia pracowników. Zebrania te powinny odbywać się w godzinach normalnej pracy. (i)

MOŻE — ALE NIE MUSI

Młody pracownik. — Ile godzin obowiązany jest pracować w czasie wakacji szkolnych uczeń szkoły zawodowej, zatrudniony w przedsiębiorstwie? RED.: — Zadnych przepisów w tej sprawie nie ma. Wszystko zależy od dobrych chęci kierownictwa zakładu pracy. Przeważnie uczący się otrzymują zwolnienie od 1 do 3 godzin, ale zależy to od dobrej woli dyrekcji. (n)

CHORE PAPUŻKI

Rozalia St. — Mam papużki tzw. faliste. Po zimie nie mogą „przyjść do siebie”, poza tym mają basożyty. Proszę o radę co zrobić, by te miłe ptaszki wyzdrowiały.

RED.: — Okres zimowy i wiosenny dla ptaków, a szczególnie dla papużek falistych jest dość trudny. Tym bardziej, że mamy tak zimną wiosnę. Należy przede wszystkim nie ograniczać swobody i chociaż raz dziennie pozwolić na loty po pokoju. Jeśli mają posyżone dobrze jest od czasu do czasu posypać je proszkiem DDT, a klatkę dokładnie wyszorować. Ptaki te cierpią też na brak witaminy C i D. Toteż „na deser” otrzymywać powinny stałe pietruszki, sałatę, marchew lub jabłka. (n)

WYJAŚNIAMY

Kazimierz Nowaczyk. — Proszę mi wytłumaczyć, co to jest kulturystryka. Czy istnieją jakieś podręczniki z tej dziedziny?

RED.: — Kulturystryka to — najogólniej rzecz biorąc, ćwiczenia rozwijające mięśnie i kształtujące sylwetkę. Przed dwoma laty więcej laty miesięcznik „Sport dla Wszystkich” zwrócił uwagę na nowy kierunek w wychowaniu fizycznym znany za granicą pod nazwą kulturisme (Francja) lub body building (USA). Technika, która coraz powszechniej wkracza w życie zawodowe i domowe, degradowała wartość naszej siły fizycznej. Mięśnie skazane na bezczynność szukają sztucznych bodźców ruchowych. W księgarniach można nabyć książkę Stanisława Zakrzewskiego „Jak stać się silnym i sprawnym”, gdzie zawarte są różne ćwiczenia kulturystryczne. (p)

BEZ OBAWY

Oleńka B. — Bardzo się boję burzy kiedy jadę samochodem. Mąż nigdy auta nie zatrzymuje, twierdząc że nic nam nie grozi.

RED.: — Podczas burzy samochód jest miejscem zupełnie bezpiecznym, gdyż koła stanowią dobrą izolację między ziemią a samochodem. Samochód można jednak zatrzymać i ustawić w wolnym miejscu, nigdy jednak pod drzewem. (ino)

Wieś w statystyce

Mieszkańcy polskiej wsi... Jest ich 15 milionów 524 tysiące, czyli 51,5 procent ogółu ludności. Według statystyki, wszyscy oni — lub prawie — mają do czynienia z rolnictwem. Oprócz nich trudni się tym zawodem siedemset tysięcy mieszkańców naszych miast.

Jednak tylko 38,7 procent ludności podaje, że rolnictwo jest jej głównym źródłem utrzymania. Sądzić należy, że cała reszta, to jest prawie 13 procent mieszkańców wsi, utrzymuje się z pracy w przemyśle, handlu, administracji, oświacie, zdrowiu... Cofnijmy się na chwilę o równe 31 lat. W 1931 roku rolnictwo, jako główne źródło utrzymania, było wymienione przez 60 procent obywateli naszego kraju, czyli przez wszystkich, którzy wówczas mieszkali na wsi.

Często się czyta o podziale statystycznym gospodarstw rolnych według liczby hektarów. Zrobimy inaczej: spojrzmy na

gospodarstwa z punktu widzenia liczby osób, które w nich mieszkają i pracują.

Gospodarstw jednoosobowych mamy w Polsce 10,7 proc., dwuosobowych — 16,8 proc., trzyosobowych — 18,1 proc., pięcio- i więcej osobowych — 37,4 proc. Jednak nie wszyscy ich mieszkańcy mogą pracować na roli. Są dzieci i starcy, jest i trochę chorych, jest również, już wspomniany spory odsetek zatrudnionych poza rolnictwem. Przeciwnie w gospodarstwie rolnym wypadają dwie osoby pracujące na dwie „nieczynne” zawodowo w miastach gospodarstwa domowe są, średnio biorąc, trzyosobowe, lecz zawodowo pracuje z nich co druga osoba.

Przy okazji sprawy mieszkaniowej. Na wsi jedną izbę zajmuje przeciętnie 1,80 osoby (przed dziesięcią laty — 1,94). Prawa, choć skromna, przysłała tu szybciej niż w mieście, gdzie w 1950 roku przypadało na izbę 1,55 osoby, a obecnie — 1,53.

Pamiętamy piękne opowiadanie Marii Dąbrowskiej „Na wsi wesele”? Nawigując do tytułu, wesele na wsi było w 1959 roku 146,5 tysięcy. Wzrost małżeńskim połączyło się najwięcej zakochanych w wieku 20—24 lat (196,7 promille), lecz nie zabrakło lekkomyślnych mężczyzn poniżej dwudziestu lat (9,8 na tysiąc). W miastach lekkomyślni byli jeszcze liczniejsi: 13,5 na każdy tysiąc dwudziestolatków, a nawet młodszych... hm... „mężczyzn”.

I trzeci przykład z zakresu lekkomyślności: na wsi, w ciągu jednego tylko roku, trzy tysiące kobiet w późnym wieku balzakowskim czyli powyżej czterdziestki, urodziło swoje ósme z kolei lub nawet dalsze dziecko...

...A po najdłuższym życiu, to jest po ukończeniu pełnych stu lat powinno dalej żyć na wsi (według średniej statystycznej) na każde sto tysięcy jej żywo urodzonych mieszkańców — jeszcze 841 kobiet i 234 mężczyzn. Życzymy dożyć w zdrowiu!

J. F.



Milion złotych w POZNANIU

412.888 złotych w KONINIE

oto wygrane W TOTOLOTKU w dniu 3. VI. 1962 r.

Pamiętaj – biorąc udział w grze przyczyniasz się do budowy obiektów sportowych

K5522

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Wyróbów Emaliowanych w Poznaniu przyjmują zaraz pracowników:

- inżynierów i techników mechaników z praktyką w zakresie konstrukcji oprzyrządowania do obróbki tłocznej, wiorowej, mechanizacji i automatyzacji produkcji na stanowiska st. konstruktorów oprzyrządowania. Wynagrodzenie, zależne od posiadanych kwalifikacji i praktyki – w granicach od 2.000–2.300 zł;
- tokarzy, mogą być przyuczeni;
- ślusarzy, mogą być przyuczeni;
- ślusarzy narzędziowych;
- robotników do transportu wewnętrznego oraz magazynu.

Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Prac. Przemysłu Metalowego. Podania, należy składać do Działu Kadr, Poznań ul. Kościelna 37. K5245

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ulica Buraczana 2

przyjmuje zaraz palacza i dozorcę (warunek – mieszkanie pokój z kuchnią na zamiane). Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5288

Spółdzielnia Inwalidów Rękawiczników, Rymary i Kaletników w Poznaniu

zatrudni zaraz 3 osoby w charakterze kaletników wyłącznie emerytów, inwalidów. Warunki pracy będą omówione na miejscu. Oferty z życiorysem składać w biurze przy ul. Czerwonej Armii 50. K5290

Inżynierów i techników elektryków

na stanowisko projektanta przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Dokumentacji Technicznej, przy ul. 27 Grudnia 3 (w podwórzu). K5292

Inspektorów nadzoru, kosztorysantów oraz zduna, murarza, kierowcę na samochód osobowy i sprzątaczkę po malarzach

– zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań – Grunwald. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Zarządu – ul. Grunwaldzka 55, b. 11, pokój 5. K5345

Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23

– zatrudni niezwłocznie:

- elektryka - mechanika do konserwacji urządzeń elektrycznych niskiego napięcia z kwalifikacjami zawodowymi i praktyką 5 lat;
- murarzy z kwalifikacjami zawodowymi i praktyką 5 lat;
- kamieniarzy - sztukatorów z kwalifikacjami zawodowymi i praktyką 5 lat;
- ogrodników i 20 robotników do budowy i konserwacji zieleni oraz do prac za i wyładunkowych w transporcie.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr ZYM – pokój 10, III piętro. K5359

Tokarza, kierowcę samochodu ciężarowego i pracownika fizycznego

– zatrudnia zaraz Poznańskie Warszt. Napraw Maszyn Drukar-skich, Poznań, ul. Marcelińska 18. K5384

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu

poszukuje inżynierów na stanowiska inspektorów technicznych, z długoletnią praktyką w drogownictwie oraz in-spektorów gospodarki materiałowej – z wy-kształceniem ekonomicznym. Pobory według układu zbiorowego w budownictwie. Zgłosze-nia przyjmuje Sekcja Kadr. P. P. R. D. – Po-znań, ul. Wilczak – tel. 548-37. K5397

SPÓŁDZIELNIA PLIA „RYTOSZTUKA”

Poznań, Rynek Łazarski nr 4

POSZUKUJE ZARAZ pomieszczenia do magazynowania mebli

o pow. ca 100 m² – możliwie w dzielnicy Grunwald, wzgl. Jeżyce.

Oferty należy kierować:
Zarząd – Rynek Łazarski nr 4. K5322

Praca

Przyjmie uczniów. „Auto-mechanika”, ul. Janic-kiego 22. 10086g

Pomoc domowa potrzeba-na do gospodarstwa o-grodniczego. Zgłoszenia: Poznań, ul. Matejki 2 m. 8, codziennie w godz. od 9–11. 10112g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-ucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkow-skiego 2a, parter. 9387g

Kupno

Kurki młode, altane, pia-nino kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3, dla 9505g.

Garaż blaszany do Fiatu 600 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 10068g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla la-lek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnac-cy, Wrocławskie 25. 6455g

Siatkę parkanową, śred-nica 2,8 mm polecam. Poznań, Czerwonej Ar-mii 23 (warsztat). 9029g

Okazyjnie sprzedam sa-mochód Fiat, 500-Simca na chodzie. Barabrowicz, Jarocin, Słowackiego 6. 10797p

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace – wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań, Czer-wonej Armii 10. 8720g

Pianina, fortepiany bar-dzo korzystnie sprzedaje. Poznań, Czerwonej Ar-mii 39 (podwórce). 9970g

Samochód „Skoda” w do-brym stanie kupię. Opis, cena. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3. 10796g

Sprzedam motocykl Ju-nak, stan idealny spe-cjalnie chromowany. Wróblewski, Kołńskiego 8 m. 1g. 9888g

Sprzedam tanio agregat o-miotowy kompletny, wy-dajność 8 g/godz. oraz ko-szarkę konna. Aleksander Niezurbida, Zielona Gór-ra, Chynów 90. K5599

Sprzedam samochód oso-bowy marki „Moskwicz 402”, przebieg 52.000 km. Poznań – Zegrze, ul. Lu-buska 14. 10089g

Niezawodne ZEGARKI SZWAJCARSKIE

„SCHAFFHAUSEN”,
„C Y M A”,
„LONGINES”,
„D O X A”,

meskie i damskie, złote, plaque i metalowe z kalendarzem, okrągłe lub kwadratowe z a k u p i s z

za bony towarowe i waluty obce w

BANKU POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Ekspozytura w Poznaniu, Stary Rynek. K5464

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam platformę na 6 ton, osie z kołami na 16-ach. Poznań, Górczyńska 13. 10090g

Ogumienie kompletne – 165/400 (Citroen) „Degum” nowe i używane – sprze-dam. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 10093g.

Sprzedam samochód oso-bowy marki Aero, 4-cy-lindrowy, 4-drzwiowy, po kapitalnym remoncie i bagażówkę 750 km. Pół-tuska 4 m. 6 (Osiedle Warszawskie). 10097g

Sprzedam pianino w do-brym stanie. Ul. Opale-nicka 9. 10111g

Samochód DKW-78 stan dobry spiesznie sprze-dam. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 10119g.

Telewizor „Turkus” stan idealny sprzedam. Cena 4.500 zł. Górczyn, Święto-górska 5. 10120g

Lokale

Mieszkania wylączone – pokoje sublokatorskie (mażeńskie) – zamiany, poleca „Parcelo-Willi”, Czerwone Armii 25. 9603g

Mieszkanie wylączone ku-pię. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 9931g.

Dwa pokoje, kuchnia, wy-goły, ewentualnie jeden w Poznaniu (wylączone spod kwatunku) pilnie kupię lub wynajmę. Zgło-szenia Katowice, Mickie-wicza 26 m. 7. K5594

Studentka poszukuje po-koju przy kulturalnej ro-dzinie. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3, dla 10636g.

Zamienię mieszkanie 2 po-koje i kuchnię w cen-trum Szczecina, na podob-nie lub mniejsze w Poz-naniu. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 10028g.

Poszukuję pomieszczenia na warsztat (wulkaniza-cja) 50–60 m², sila – wo-da. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 10038g.

Willa 5 pokoi, łazienka, c. o., z ogrodem, wylą-czona, dzielnica Juniko-wo – 300.000 zł. Dom komfortowy z ogrodem, 220 drzew, dzielnica Szcze-pankowo – 250.000. Dom 2 pokoje, kuchnia, 1 mor-ga ogrodu Junikowie – 220.000. Dom, wolne 2 po-koje z ogrodem, War-szawskie Osiedle – 190.000. Dom 2 pokoje, z ogro-dem, dzielnica Górczyn – 150.000. Dom w Luboniu, 1 pokój, kuchnia, nowy, z ogrodem – 100.000, sprzedam spiesznie Adam-ski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 10610g

Sprzedam 10 mórg ziemi-ogrodniczej 12 km od Po-znania na trasie asfalta-wej. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3, dla 4000g.

Sprzedam 2000 m² w Mosinie pod zabudowa-nie. Zgłoszenia: M. Ko-walski, Legnica, ul. Ja-worzynska 93. 9512g

Sprzedam 10 mórg ziemi-ogrodniczej 12 km od Po-znania na trasie asfalta-wej. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3, dla 4000g.

Willa 5 pokoi, łazienka, c. o., z ogrodem, wylą-czona, dzielnica Juniko-wo – 300.000 zł. Dom komfortowy z ogrodem, 220 drzew, dzielnica Szcze-pankowo – 250.000. Dom 2 pokoje, kuchnia, 1 mor-ga ogrodu Junikowie – 220.000. Dom, wolne 2 po-koje z ogrodem, War-szawskie Osiedle – 190.000. Dom 2 pokoje, z ogro-dem, dzielnica Górczyn – 150.000. Dom w Luboniu, 1 pokój, kuchnia, nowy, z ogrodem – 100.000, sprzedam spiesznie Adam-ski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 10610g

Wszystkim, którzy w ciężkiej chorobie żony i matki naszej, śp.

Jadwigi Marcickowej

Wielebny Księżom, Leżarom, Siostram i Pie-lęgniarkom w szpitalach przy ul. Szkolnej, ul. Przybyszewskiego oraz ul. Polnej, Krewnym, Kolegom, Współpracownikom, Lokatorom i De-legacji Szkolnej kl. V d. Zarządowi i Okręgowi Komisji Rewizyjnej PZMOT, okazali tak wiele wzruszającej życzliwości, troski, serca i wzięli tak liczny udział w uroczystościach pogrzebo-wych, tą drogą składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
MAŻ Z SYNAMI
10496g

Przetargi – Komunikaty

Dyrekcja I Studium Nauczycielskiego w Po-znaniu, ul. Szamarzewskiego 89, ogłasza prze-targ na wykonanie robót remontowych:

- murarskie, ciesielskie, stolarskie, szklarskie, zdunskie, blacharskie, wodno-kanalizacyj-ne, centralnego ogrzewania;
- malarskie;
- elektrotechn. i instal. gromochronowej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słup kosztorysu odebrać można w Dyrekcji Studium. Oferty należy składać w terminie 8 dni od daty ogłoszenia w kancelarii szkoły. Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K5299

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poz-naniu, ul. Staroleśka 18

– ogłaszają przetarg na sprzedaż ca 1.000 ton obrzeży pooponowych. Obrzeża są magazynowane na terenie naszego Zakładu w Bolechowie k. Poznania. W prze-targu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa pań-stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w po-dwójnych kopertach z podaniem warunków należy składać do dnia 15. VI. 1962 r. – do Sekcji Gospodarki Ogumieniem Używanym ZPGum. „Stomil” w Poznaniu z dopisem „Przetarg na obrzeże”. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 16. VI. 1962 r. o godz. 11 przy ul. Staroleśkiej 18. K5442

Kupię gospodarstwo o-grodnicze do 5 ha przy mieście pow., z dobrymi zabudowaniami, prywat-ne, do 250.000 zł. Zgłosze-nia spiesznie Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 10611g

Parcelę budowlaną przy granicy Poznania sprze-dam lub zamienię na par-celę budowlaną Solacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10044g.

Sprzedam lub wydzierża-wię gospodarstwo 12 ha – lub 19 ha z budynkami maszynowymi, inwentar-zem, lub zamienię na domek lub willę jedno-rodzinną z większym o-grodem. Komunikacja au-tobusowa, miejska. Albin Jankowiak, Jankowice, poczta Tarnowo Podgór-ne, pow. poznański. 10050g

Sprzedam parcelę budo-wlaną 1200 m², przy tym 3000 m² wody zarybionej w Poznaniu, blisko ul. Głogowskiej. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3 dla 10082g.

Parcela 1000 m² w Mosi-nie – 20.000 zł, sprzedam. Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26 m. 20. 10034g

Parcelę pod domki 1-ro-dzinne 1000 m² i 2000 m², pięknie położone nad Je-zierzem Kierskim – sprze-dać w całości. Teren ze-lektryfikowany, Poznań, Gajowa 4 m. 7 od godz. 15. 10091g

Kupię domek z ogrodem na peryferiach Poznania 3 pokoje z kuchnią lub dwa, do 200.000 zł. Oferty kierować: Józef Gorgo-liński, Skoki, ul. Anto-niewska 38. 10095g

Wydzierżawię względnie kupię obiekt na hodowlę nutili od 1–2 ha z zabu-dowaniem. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Parcelę bliźniaczą lub z rozpoczętą budową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10113g.

Wdowa, 1,53, sytuowana, posiadająca gotówkę po-siubi pana na stanowisku do lat 60. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 10143g.

Panna przystojna, lat 43, posiadająca odpowiednią gotówkę i wyposażenie, pozna pana przystojnego na stanowisku, material-nie niezależnego. Cel ma trymonialny. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3 dla 10094g.

Wdowa, 1,53, sytuowana, posiadająca gotówkę po-siubi pana na stanowisku do lat 60. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 10143g.

Zjednoczeniu, Zakładom Ziemiannym, Współpracownikom, Koleżeństwu, Krewnym i Znajomym za okazane współczucie, liczne wień-ce, kwiaty i udział w pogrzebie mego drogiego męża, śp.

Leona Jaskólskiego

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
ZONA
10080g

Radzie Zakładowej, Dyrekcji i Pracownikom Szpitala im. Raszeja, Przewiel. Duchowieństwu, Siostram Zakonnym, Lekarzom, Koleżankom i Kolegom oraz b. Pacjentom, Znajomym, Gronu Przyjaciół, Krewnym za dowody współczucia i przyjaźni, za kwiaty oraz udział w pogrze-bie, śp.

dra Włodzimierza Graffsteina

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA
ZONA
10201g

W dniu 7 czerwca odeszła od nas po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-tami św., moja ukochana żona, nasza droga mamusia, w wieku lat 44, śp.

Anna Baraniak

z domu Gładysz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 czer-wca br. o godz. 17 z kaplicy przy kościele pa-rafialnym w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Swarzędz, ul. Kórnicka 54 Gdynia, Kleszczewo

W dniu 8 czerwca 1962 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, opa-trzona Sakramentami św., nasza najlepsza i najtroskliwsza matka, teści-o-wa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

Cecylia Generalczyk

z d. Wojtkowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 czerwca o godz. 13 na cmenta-rzu na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Ostrówek 10/11 m. 3 – Wrocław 10782g

W dniu 7 czerwca 1962 r. zmarł, przeżywszy 67 lat

Hieronim Safian

kierownik szkoły w Popówku

Odszedł od nas, po 40 latach pracy w za-wodzie ofiarnej i sumiennej pracownik, pro-pagator nowych form nauczania, serdeczny Kolega i Przyjaciel, niezapomniany wychowawca naszej młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 9 czerwca br. w Obornikach o godz. 16.

OGNIŚKO ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W OBJEZIERZU
ODDZ. POWIATOWY ZNP W OBORNIKACH

Dnia 8 czerwca 1962 r. zakończyła nagle swój pracowity żywot przeżywszy lat 88, nasza uko-chana matka, babcia i prababcia, śp.

Stanisława Dembińska

z domu Czapliska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym Poznań-Głuszyna.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań-Głuszyna, ul. Daszewicka 8 10743g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego). Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8–17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

NIEDZIELA

Czerwiec	Imieniny
9	Felicjana, Pelagii
sobota	SŁOŃCE
	wsch. 4.32 zach. 21.11

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec g. 22.30)
 POLSKI — g. 19 — „Dożywocie” (koniec ok. g. 21)
 NOWY — g. 19 — „Angelo Tyrant” (koniec ok. g. 22)
 OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
 MARCINEK — g. 16.30 — „Tygrysek” (koniec ok. g. 18)
 SATYRY — g. 20 — „Piersi Tyrejasza” (koniec ok. g. 22)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20, 20.15 — „Jutro premiera” (polski, 16 lat)
 CZERNASTKA — remont
 DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Z rak do rak” (NRF, 18 l.)
 GONG — g. 10, 12 — „Ginaca preia” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (franc., 16 l.)
 GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Zbuntowana” (ang., 14 l.)
 HUTNIK — nieczynne
 KOSMOS — g. 15, 17, 19.30 — „Les Girls” (USA, 16 l.)
 MALTA — g. 16, 18, 20 — „Dziewczęta w mundurkach” (NRF, 16 lat)
 MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dyżurni” (USA, 12 l.)
 MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Gdy byliśmy miodzi” (bułg., 14 lat)
 OSIEDLE — g. 18, 20 — „Komedianty” (polski, 16 l.)
 PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Szamka do ust” (włoski, 16 l.)
 PIAST — g. 16.45, 19 — „Tygrysy na pokładzie” (radz., 9 l.)
 PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Perla” (meksykański, 16 lat)
 RIALTO — g. 9.30, 13, 16.30, 20 — „Krzyżacy” (polski, 12 l.)
 SCALA — g. 16, 18, 20 — „Dyżurni” (USA, 12 l.)
 TECZA — g. 16, 18, 20 — „Mezali” (weg., 12 l.)
 WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Czyste szaleństwo” (USA, 18 lat)
 WILDA — g. 15.30 — „Podróż bałoniem” (franc., 7 l.), g. 18, 20.15 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
 WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Drużyna brzozy” (polski, 12 l.)
 WZASOWICZ — g. 17 — „Piotrusz Pan” („Bojaźliwy kot”) — (USA, 7 l.), g. 19.15 — „Anatomia morderstwa” (USA, 18 l.)
 WRZOS (Luboń) — nieczynne
 WRZOS (Mosina) — g. 17.15 — „Czarodziejski miecz” (jugośl., 10 l.), g. 19.30 — „Człowiek ze stomy” (włoski, 18 l.)
 ZNIOZ — nieczynne
 FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Egipt”
 CYRK — ul. Niezłomnych — godz. 15, 19.

Radio

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy prawne”; 9 — Dla klasy III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Koncert symf.; 11 — Dla klasy VI; 11.30 — Mel. na organach kinowych; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenia o wsi — wieś o ubezpieczeniach”; 12.45 — Dekada Kultury Litewskiej; 13 — Dla klasy III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — Tańce polskie; 14 — „Niezapomniane stronie” — zagadka literacka; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.30 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Przegląd i poglądy; 16.25 — Koncert muz. popularnej; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Mel. w wykonaniu Kapeli Ludowej i Zespołu Wokalnego; 18 — „Nasz Galup”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — „Wędrowni muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Zgaduj zagadka” nr 78; 22 — Wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.30 — „Do bry wieczór, srebrny ekran”; 23.10 — „Echa Paryża”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — Kurs nauki jęz. rcs.; 9.25 — „Co przynosi nam we „Problemy”; 9.40 — 5 x 10 popularnych zespołów i solistów; 10.30 — Aud. dokumentalna; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Polska muzyka symf.; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Na harmonijce ustnej — gra Sonny Torrey; 13.10 — Aud. literacka; 13.45 — Dla dzieci; 14 — Koncert Poznańskiej Orkiestry Smykowej; 14.45 — „Z notatnika reportera”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Przegląd sportowy; 18 — Na fali mel.; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.40 — Koncert słynnych solistów ang.; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — „Zespół Dziewiątki”; 22.45 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.50 — „Sportowcy wiejskiej na start”; 8.15 — Kalendarz ulubionych mel.; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Archangelo Corelli — Concerto grosso F-dur op. 6, nr 12; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Pol. muz. ludowa; 11 — Niedzielną kermasz muz.; 11.40 — „Odzyskanie straty” fel. przyrodniczy dr. J. Zabińskiego; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Pol. Kapela; 13.10 — Koncert żywych; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów” Nr 37; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Arlekin — Mahomet” czyli „Taradajka latająca” słuchowisko wg. komedii F. Zablockiego; 17.30 — Muz. tan.; 18.30 — Z płytoteiki rozrywkowej „Pol. nagrania”; 19.05 — „Zespół Dziewiątki”; 19.30 — Sprawozdanie z koncertu z obchodu Święta Ludowego; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Muz. Trójmiast; 22 — Gra Orkiestra PR; 22.40 — Wiersze miesięca; 23.10 — „Ze świata opery”.

POZNAN: 7.51 — Mel. z całego świata; 8.50 — Koncert solistów; 9.55 — Transmisja otwarcia XXXI Międzynarodowych Targów Poznańskich; 10.20 — Muzyka; 10.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 11 — „Pod niebem Paryża”; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy pol. muz. ludowej; 13.10 — Z cyklu: „PPR — ludzie i zdarzenia”; 13.30 — Wybrane nowelle; 14 — Poznański koncert żywych; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16 — Opo wieści wędrownicze w opracowaniu E. Elbanowskiej; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — Pol. tańce ludowe; 17.30 — „Podwiewczerek przy mikrofonie”; 19 — „Wielka woda” — słuchowisko wg. noweli B. Corbatowa; 19.21 — Muzyka taneczna; 20 — Rewia piosenek; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Transmisja z meczu piłk. „Lech” Poznań — „Odra” Opole; 21.17 — Sport; 22.30 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

SOBOTA

POZNAN: 10 — Progr. dla szkół — Biologia — dla kl. V — (W-wa); 10.30 — Przerwa; 17.50 — Konkurs — „Czy znasz przepisy ruchu pieszego” — (lok.); 17.53 — Telereklama — (lok.); 17.55 — „Echo tygodnia” — (lok.); 18.10 — Telekonkurs dla dzieci „Co poznamy na wakacjach” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Sprawozdanie filmowe z Centralnej Akademii w Przodzie Święta Ludowego — (K-ce); 20.15 — Magazyn „Nie tylko dla pań” — (W-wa); 20.45 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 21 — „Od melodii do melodii” — program rozrywkowy — (Berlin); 22 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.05 — „Cena strachu” — (I seria) film fab. prod. franc. od l. 16 — (lok.).

NIEDZIELA

POZNAN: 12.45 — Film serijny „Znak Zerro” — (W-wa); 13.40 — Film krótkometr. — (lok.); 14.05 — Wyniki losowania „Koziołków” — (lok.); 14.10 — Przerwa; 14.15 — Reportaż z Międz. Targów Poznańskich — (P-n ogólnop.); 15 — Niedzielną Biesiadą (Poznań ogólnop.); 15.40 — Film „Disneyland” — „Po zornie niemcziwie” — (lok.); 16.20 — Muzyka lekka, łatwa i przyjemna (Łódź); 17.05 — Recital aktorski T. Wesołowskiego — (W-wa); 18 — Transm. z meczu Legia — Gwardia — piłka nożna (W-wa); 19.45 — Dziennik — (W-wa); 20.25 — Niedzielną Sportowa — (W-wa); 20.50 — Niedzielną Sportowa Wilp. — (lok.); 21 — „Cena strachu” (II seria) film fab. prod. franc. od l. 16 — (lok.).

Wystawy

CBWA — St. Rynek — Arsenał — Wystawa Projektów na Pomnik Powstańca Wielkopolskiego 1918-19 — czynna od g. 10-17, poniedziałek — od g. 10-18.
 TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNANIA — St. Rynek 10 — Poznań w obrazach Edmunda Szyftera
 MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. Edwarda Raczkińskiego — Pl. Wolności, „Dzieje Polski w twórczości J. I. Kraszewskiego” — czynna od g. 10-18.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny, dyrygent Robert Satonowski, soliści: Wanda Wilkomirska — skrzypce, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
 SZPITAL IM. FR. RASZEI — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
 WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96
 APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Garbary 52, Ostroroga 6, Rynek Śródceki 1, Główna 53, Starciecka 76 (tylko dyżur nocny).

Furtka czeka na otwarcie

Czy na kolonie może wyjechać więcej dzieci?

Co roku większa liczba dzieci szkół podstawowych wyjeżdża na kolonie. Co roku też więcej dzieci korzysta z różnych form wczasów w mieście, organizowanych dawniej przez Inspektorat Oświaty, a w tym roku przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN. Nadal jednak dla sporej grupy uczniów nie ma miejsca ani na koloniach, ani na wczasach w mieście.

Od wielu lat, wyjazdami dzieci na wypoczynek poza miasto zajmują się zakłady pracy. Najczęściej posiadają one stałe punkty kolonijne w różnych miejscowościach, nie rzadko nad morzem lub w górach. Na ogół też nie zwiększa się liczba organizatorów, a tylko dzięki adaptacji samych placówek kolonijnych, na wakacje wyjeżdża większa liczba dzieci.

Co roku poważnie natomiast zwiększa się liczba dzieci, korzystająca z wczasów w mieście lub wędrownych obozów. Te jednak formy akcji letniej, na które zresztą również ogranicza się limity, nie zapewniają wszystkim chętnym w nich udziału.

Władze oświatowe czynią już od dawna starania, by jak najwięcej dzieci wyjeżdżało na kolonie. Efekty tych starań są jednak minimalne — gdyż zarządzanie samych kolonii nie leży w kompetencjach i możliwościach tych władz. Jedynie tylko dobra wola zakładów pracy może rozwiązać

Warto pomyśleć o zabezpieczeniu

Jeżycka inicjatywa, zarządzania placów zabaw dla dzieci zasługuje na najwyższe uznanie. Kilka nowo otwartych z okazji Dnia Dziecka miejsc zabaw w tej dzielnicy, doprawdy doskonale wyposażono w odpowiedni sprzęt. Teraz wreszcie najmłodsi mają wymienione warunki do harców: piaskownice, równoważniki, drabinki, huśtawki — wszystko wśród zielonego otoczenia — sprawia miłe wrażenie.

Mimo tych pozytywnych — jedna sprawa trochę niepokoi. Chodzi mianowicie o huśtawki. W ub. sobotę na placu zabaw przy ul. Sienkiewicza, jeden z maluchów zbyt bardzo zbliżył się do będącej w ruchu huśtawki. Rezultat: — rozbita — na szczęście niezbyt groźnie — głowa. Stąd też nasuwa się wniosek, aby zabezpieczyć w jakiś sposób huśtawki (może to być płatek, lina lub tp.). Gdyby spełniono ten postulat — rodzice byłoby spokojniejsi o swe pociechy. A koszt osłony (wobec dużego wysiłku mieszkańców i zakładów pracy przy urządzeniu placów) — nie będzie znowu tak wielki. Zabezpieczenie dotyczy, oczywiście, nie tylko placów na Jeżycach, ale wszystkich innych, na których znajdują się huśtawki. (jm)

Dziesięć latki i... archeologia

W mijającym roku szkolnym, około 2 tysięcy uczniów i uczennice klas III szkół podstawowych zwiedziło Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Duże zainteresowanie tych dziesięć latków wzbudziły szczególnie wyroby ceramiczne, narzędzia pracy i urządzenia mieszkan praprzodków. Przy tej okazji dzieci wzbogaciły swój słownik i nabrały szacunku do relikwów dawnej kultury materialnej.

W Muzeum zwraca uwagę makietą dawnej osady, zrobioną przez dzieci. To zbiorowe dzieło zwróciło uwagę archeologów zagranicznych, którzy zwiedzali ostatnio poznańskie zbiory. (jp)

Dziś będzie „woda wyżej”

Wczoraj w godzinach popołudniowych i wieczornych mieszkańcy Grunwaldu narzekali na słabe ciśnienie wody. Jak nas poinformowało Pogotowie Wodociągowe niedobór wody powstał na skutek małej awarii, którą w nocy usunięto i dziś dopływ wody do najwyższych pięter będzie normalny. (t)

wowych spędzać będzie wakacje w mieście. Niektóre jednak zakłady uparczywie bronią się przed przyjęciem na siebie trudu i wydatków — związanych z zapewnieniem dzieciom zorganizowanego odpoczynku. I tu pole do popisu dla władz oświatowych. Powinny one zwrócić baczniejszą uwagę na te właśnie zakłady, które co roku uchylają się od zarządzania kolonii.

Problem wyjazdu młodocianych lub tych dzieci, które opuściły szkoły podstawowe, należy także rozwiązać. Wydaje się, że dla tej części młodzieży można by zorganizować w skali całego miasta — choćby jedną kolonię. Niechodź w tym przypadku tylko o zapewnienie im zasłużonego wypoczynku, ale także o stronę wychowawczą, która ma dla nich szczególne znaczenie.

ANNA SIEKERSKA

K. Hlakowiczówna wśród młodych

W 37 Szkole Podstawowej przy ulicy Garbary odbyło się ostatnio ciekawe spotkanie młodzieży ze słynną poetką poznańską Kazimierą Hlakowiczówną. Wiersze poetki deklamowały uczennice kl. IIIb. Z tej okazji odbyła się także zabawa w ogródku. W spotkaniu, które upłynęło w bardzo miłej atmosferze wzięli udział również rodzice.

Ta sama szkoła zapoczątkowała przekazywanie starych akt Zbiornicy Surowców Wtórnych. Uzyskane tą drogą pieniądze przeznaczone są na cele Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Dotąd zdołano oddać 1000 kg makulatury.

Również z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka wychowankowie wspomnianej szkoły urządzili uroczystość dla dzieci pracowników jednego z poznańskich przedsiębiorstw. (lj)

Nowy fragment Dworca Głównego oddano do użytku podróżnych

Gdy cztery i pół miesiąca temu rozpoczęto modernizację drugiej części hali Dworca Głównego, nie bardzo chciało się wierzyć, że zakończenie prac nastąpi jeszcze przed Targami. Tymczasem liczny zespół wykonawców dotrzymał terminu i oto wczoraj o godz. 11 udośćniono porożnym efektowny fragment budynku dworcowego.

Wśród oklasków licznie zebranych podróżnych i pracowników kolei dyrektor naczelny DOKP — inż. Edmund Rejek przekazał pieczę naczelnika stacji Poznań Główny — Edwarda Ilkowskiego — tę część dworca. W uroczystości otwarcia udział brali — obok całej dyrekcji DOKP — przedstawiciele władz partyjnych z sekretarzem KM PZPR — Henrykiem Kędziarą i kierownikiem Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Franciszkiem Przybylakiem oraz kierownikami przedsiębiorstw — wykonujących prace, związane z przebudową.

Moment przekazania poprzedziła konferencja prasowa podczas której dyrektor inż. E. Rejek poinformował zebranych o co dopiero zakończonych pracach oraz o dalszych planach pełnej modernizacji dworca. Terminowe zakończenie robót było możliwe tylko dzięki należytej współpracy wykonawców (w sumie kilkunastu) z przedstawicielami kolei, odpowiedzialnymi ze strony DOKP za całość prac. W dowód uznania za dobrą współpracę, w imieniu Prezydium Dyrekcji OKP — inż. Rejek wręczył przedstawicielom wykonawców dyplomy. Następnie zwrócono nowe pomieszczenia.

Jak więc obecnie wygląda nowa część dworca? Hol jest jasny i przestronny. Z obu stron znajdują się estetyczne pomieszczenia dla świetlic: dworcowej dla młodzieży oraz poczekalni. Fryzjerna doczekała się wreszcie lokalu ze światłem dziennym — przyjemne jest także wnętrze izby dla matki i dziecka. Osobne lokum otrzymała poczta i przede wszystkim Biuro Obsługi Podróżnych. Jedynie wczoraj — do momentu otwarcia — zamknięty był

Osiemnasta w „Studio”

Spółdzielczy Amatorski Teatr „Studio” przy klubie „Mozaika” (Stary Rynek 73/74) wystąpił ostatnio na swojej scenie z 18 premierą. Był nią Teatrzyk Piosenki i Humoru „Pasikonik”, składający się z przeszło 20 piosenek i recytacji wierszy poznańskich mistrzów satyry Lecha Konopińskiego i Włodzimierza Ścisłowskiego. Muzykę skomponowali: Jan Adamczyk i Piotr Kalina, sceniczną oprawę dał S. Mrowiński, a reżyserował Henryk Drygalski.

Przysługując się udanym punktom programu, odniosłem wrażenie, że autorzy Teatrzyku nawiązali do dobrych tradycji kabarelu literackiego, któremu nie dane było długo pożyć w „Asie” przy placu Wolności mimo „dobrowolnej” nazwy: „Kukulka”.

A szkoda, bo Poznań zbyt cierpi na powagę: należy mu się raz po raz przegłądnąć w krzywym zwierciadle i uśmieć się z samego siebie. A tę funkcję w pewnym stopniu spełniały obie części premiery. Pierwsza wprawdzie była za miłośna, a druga — za bardzo mozaikowa, chociaż trudno uważać to za wadę, gdy „Mozaika” sianowi szylid spółdzielczego klubu.

Utwory doskonałe, cięte na pęd piękny i nieszczyliwą brzydką, na wady poznańskie, ba — nawet na Warszawę. Muzyka melodyjna, godna posłuchania, artyści-amatorzy spisali się dobrze. Minus — to nieduża frekwencja publiczności. Na pewno program ten niejednemu raz jeszcze będzie wykonany. Polecamy go... chorym na powagę.

PKY

INFORMUJEMY

PTTK organizuje 9 i 10 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie Jankowo Dolne — Trzemeszno. Zbiórka uczestników dzisiaj na Dworcu Zachodnim o godz. 13.30. Powrót nastąpi w niedzielę o godz. 18 lub 21.

Wyłączenie prądu nastąpi dzisiaj w godz. od 8 do 12 przy ul. Chwaliszewo, Czartoria Tylna Chwaliszewo, Bednarska, Sienna Wielewa i Wenecjańska.

Z okazji zakończenia Międzynarodowego Dnia Dziecka — Komitet Blokowy nr 32, zarządza dziś w swym Ogrodzie Jordanowskim położonym w Osiedlu Górczyn — Głogowska 187 IMPREZĘ DZIECIĘCĄ połączoną z różnymi niespodziankami. Początek o godz. 16.30.

Zgubiono-znaleziono

Pan Wacław Zbiński 6 bm. przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Szosy Okrężnej — przy kiosku „Ruch” znalazł portfel z dokumentami na nazwisko Kamilla Lange, pan W. D. portmonetkę z kilkoma monetami zagranicznymi i odznaczeniem, Geniu Zielenkiewicz przy ul. Grochowskiej kilki do nart oraz kołnierza futrzany, a pani K. Stanisłowska 3 metry materiału stylowanego białego.

Zsoby odbierać można w red. „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. (i)